

Veolia nie odpuszcza



str. 8

Wszystko pięknie grało



str. 9

Młodzież paradowała



str. 9

„Niedźwiadki” mistrzowskie



str. 15

Tajemnice ukryte pod asfaltem



Pięciu archeologów w jednym miejscu (na zdjęciu brakuje Anny Orłowskiej-Synus)? Na placu św. Michała musi dojść do epokowych odkryć! Czego sobie i badaczom sanockiej historii życzymy.

Filary powiązane z kolebkowym pomieszczeniem, szczątki kobiety zaopatrzonej w tzw. obol zmarłych, średniowieczna moneta – być może jagielloński denar – to pierwsze odkrycia, które przyniosły prace archeologiczne na placu św. Michała.

JOLANTA ZIOBRO
jolanta-ziobro@wp.pl

– Po zdjęciu asfaltu i warstw ziemi uwidoczniły się elementy architektury kamiennej, prawdopodobnie fundamenty filarów. Łączą się one z relikami kolebkowo sklepionej krypty – relacjonuje Marcin Glinianowicz, archeolog z Muzeum Budownictwa Ludowego. Czy są to pozostałości kościoła św. Michała? Archeolodzy są na razie ostrożni w formułowaniu wniosków. – Za kilka dni będziemy mądrzejsi. Jak mawia profesor Pianowski, najpierw trzeba badać, potem gadać – kwituje z uśmiechem Maria Zielińska, archeolog z Muzeum Historycznego, która służy młodszemu kolegom swoim doświadczeniem.

Odkryto także pięć grobów oraz dużą ilość luźnych kości ludzkich; jak wiadomo, w miejscu tym znajdowała się kiedyś nekropolia. – Są to prawdopodobnie pochówki z ostatniej fazy użytkowania cmentarza, a więc z XVIII wieku – tłumaczy Marcin Glinianowicz. Jeden z nich okazał się bardzo

ciekawy: oglądając czaszkę, badacze zauważyli cztery monety wetknięte w usta. – Jest to tak zwany obol zmarłych, czyli zapłata za przeprawę w zaświaty albo też mająca zabezpieczyć żyjących przed niepokojeniem przez nieboszczyka – dodaje nasz rozmówca. W Sanoku już wcześniej odkrywano takie pochówki: przy ulicy Rybackiej i w kościele Franciszkanów. – Na pograniczu polsko-ruskim był to dość powszechny zwyczaj już od czasów średniowiecza aż po koniec XVIII wieku – uzupełnia drugi archeolog, Piotr Kotowicz.

W monetę w zaświaty zaopatrzone starszą i – jak wynika z oględzin – schorowaną kobietę. Jej szkielet przetransportowano na razie do muzealnego magazynu. Po wysuszeniu zajmie się nim antropolog. Na podstawie badań będzie można określić wiek zmarłej, wymiary, tryb życia i trapiące ją dolegliwości. – Współpracujemy w tym zakresie z Instytutem Antropolo-

gii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Niewykluczone, że jeśli znajdziemy więcej pochówków, poprosimy antropologa o pomoc tutaj, na miejscu – informuje Marcin Glinianowicz.

Wśród znalezionych zażytków ruchomych: monet, guzików, podkówek pod buty i gwoździ trumiennych na szczególną uwagę zasługuje jedna ze znalezionych monet. Współpracujący z archeologami Robert Fedyk – również archeolog, kolekcjoner, numizmatyk i znawca sztuki – który przeszukuje wykopaną ziemię detektorem metalu, przypuszcza, że może to być nawet denar z czasów Władysława Jagiełły albo Kazimierza Jagiellończyka, a więc bardzo cenne znalezisko. Będzie to można zweryfikować po dokładnym oczyszczeniu monety. W tym celu badacze skorzystają ze specjalnej, zakupionej przez pana Roberta, myjki ultradźwiękowej. – Ponieważ moneta leżała przy nogach

jednego ze zmarłych, może to sugerować, że jest to pochówek z późnego średniowiecza – dopowiada pan Marcin.

Okna i drzwi z klasą!

Przy zakupie okien otrzymasz **ATRAKCYJNY PREZENT** (wartość okna lub drzwi)

VIDOK
OKNA I DRZWI

www.vidok.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

SANOK, ul. Jagiellońska 16,
tel./fax 13/ 464 03 38
sanok@vidok.com

Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

GANIMY: Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad za totalny bałagan na swoich drogach i terenach do nich przyległych. Piasek przy krawężnikach, kupa śmieci wokół nich, nieodnowione oznakowanie na jezdniach, to powszechny obrazek dróg administrowanych przez GDDKiA. Przykładem niech będą odcinki obwodnicy na Królowej Bony, ulica Krakowska, a już prawdziwy chlewik przypomina swoim wyglądem ul. Lipińskiego. To wstyd, żeby „generalne” drogi do maja nie zostały posprzątane po zimie. Przyjadą na długi weekend goście, inni będą przejeżdżać nimi, udając się w Bieszczady. Komentarze będą jednoznaczne: brudasy, flejtuchy! I co, nie wstyd Wam, zarządcy z „Generalnej...”

CHWALIMY: Państwową Szkołę Muzyczną za energię witalną, niespożyte siły i niesłabnący impet w działaniu. Ogromny wysiłek towarzyszący ostatnim pracom związanym z oddaniem Sali Koncertowej – nic to! Piękna uroczystość jej otwarcia, połączona z koncertem absolwentów – też jeszcze za mało. To na dodatek Międzynarodowe Spotkania Akordeonowe, które trzeba było zorganizować i przeprowadzić na najwyższym poziomie. Oczywiście, z tym też się uporali. Docenili to wszyscy. Nawet w protokole jury, czego na ogół się nie spotyka, wypatrzyliśmy taki oto fragment: „...Składamy wyrazy najwyższego szacunku i podziękowania za ogromny wkład pracy dla dobra kultury narodowej dyrektorowi Andrzejowi Smolikowi i wszystkim jego nieocenionym pracownikom. Uważamy, że Międzynarodowe Spotkania Akordeonowe bezwzględnie winny stać się imprezą o randze europejskiej”.

Jeśli ktoś mówi, że mu ciężko i nie daje już rady, niech uda się do sanockiej PSM i zapyta: jak to trzeba robić, żeby ze wszystkim się uporać i w dodatku być uśmiechniętym. Poradzą. **emes**

Tym razem dwutygodnik!

Mamy dla Państwa dwie wiadomości, dobrą i nieco gorszą. Dobra to ta, że dajemy Państwu odpocząć od nas na czas dwóch tygodni. Jest długi weekend, okres wzmożonych wyjazdów, wypoczywajcie, kochani! I druga nieco gorsza: nie spotkamy się w najbliższy piątek, 4 maja. Raz, jedyny raz w roku. Będzie nam tego brakować. Ale uwierzcie nam, wiele względów zadecydowało, że zmuszeni byliśmy zrobić tę przerwę. Nie szukajcie nas zatem 4 maja. Wracamy za dwa tygodnie od dzisiaj, z mnóstwem ciekawych informacji, relacji i doniesień. Radosnych, smutnych, zwyczajnych i niezwykłych, bo takie jest życie.

Życząc miłego, udanego wypoczynku wiosennego, wspaniałej pogody, żegnamy się do piątku, 11 maja. **Redakcja**

Dajemy wejściówki na spektakl!

W związku z uroczystością otwarcia Galerii Beksinińskiego oraz II Nocami Kultury Galicyjskiej otrzymaliśmy z wydziału promocji Starostwa Powiatowego cztery zaproszenia na spektakl Teatru Bagatela „Mayday” 17 maja (czwartek) – przeżabawne przedstawienie o taksówkarzu bigamiście prowadzącym podwójne życie, w reżyserii Wojciecha Pokory.

Zaproszenia prześlemy Czytelnikom, którzy jako pierwsi zadzwonią się dziś do redakcji o godzinie 11. **(z)**



Majówka pod palmą

Na majowy weekend wiele osób zafunduje sobie egzotyczne wakacje pod palmami. Inni pojedą na dłuższe i krótsze wycieczki. PTTK sprzedał na pniu całą ofertę, m.in. wyjazdy w ukraińskie Bieszczady i na Krym.



Żyjemy w dość chłodnym klimacie, nic więc dziwnego, że wyjazdy do ciepłych krajów cieszą się takim powodzeniem.

Klienci biura Wakacje.pl, partnera Santravel, wykupili wszystkie miejsca do Egiptu. – Nie mamy nic już od dwóch-trzech tygodni. Kto czekał na last minute, przeliczył się – mówi właściciel Jacek Pelc. Za tygodniowy pobyt „all inclusive”, czyli „wszystko w cenie” (pełne wyżywienie, przekąski, napoje serwowane w czasie posiłków) klienci płacili od 1300 do 1900 zł. Równie dużym powodzeniem cieszyła się Turcja, zwłaszcza że uruchomiono z Rzeszowa specjalne weekendowe wyloty. Pobyt w hotelu cztero- lub pięciogwiazdkowym, z ofertą „ultra all inclusive”

(all inclusive w bardziej rozszerzonej formie, np. o markowe alkohole, korzystanie z restauracji z obsługą kelnerską), kosztował od 1600 do 2200 zł. – Wiele osób tęskni o tej porze roku za ciepłem i możliwością wygrzania się na słońcu. Dlatego, kto miał czas i pieniądze, skorzystał z okazji – podsumowuje pan Jacek.

PTTK już w styczniu sprzedał wycieczkę na Krym. Za ośmiodniową eskapadę, uwzględniającą m.in. pobyt w Jaltce, zwiedzanie Sewastopola i Bachczysaraju turyści płacili 480 zł i 300 euro. – Bez problemu znaleźliśmy chętnych.

Zainteresowanie było tak duże, że kończymy już zapisy na wrzesień. Ukraina jest jeszcze stosunkowo tania, stąd też ogromne zainteresowanie – mówi Wojciech Węgrzyn, kierownik biura PTTK.

Równie dużym powodzeniem cieszyła się dwudniowa wyprawa w ukraińskie Bieszczady, podczas której turyści zdobędą najwyższy bieszczadzki szczyt Pikuj. Koszt – z przejazdem, noclegiem, obiadokolacją – 180 zł i 170 hrywien. Wiele osób wybrało wyjazdy do Lwowa, przejazd najpiękniejszą linią kolejową Karpat Wschodnich, na trasie Sianki-Wołosianka (nagroda dla sanockiego oddziału za „najciekawszy produkt turystyczny PTTK 2010 roku”), a nawet jednodniową wyprawę do Miskolca-Tokaju, gdzie można skorzystać z kąpeli termalnych. Koszt: od 100 do 230 zł.

– Nie spodziewaliśmy się aż tak dobrego początku sezonu – podkreśla Wojciech Węgrzyn. Co ciekawe, dużym zainteresowaniem cieszą się także jednodniowe wycieczki po najbliższej okolicy, np. do Krasicyzna – Przemysła – Bolestraszyca czy Łańcuta – Bliźnego – Starej Wsi. Ludzie chcą też zwiedzać Polskę: Wrocław, Warszawę, Sandomierz. – Kiedyś wszyscy marzyli o wyjazdach za granicę, teraz obserwujemy coraz większe zainteresowanie Polską – odnotowuje z satysfakcją nasz rozmówca. **(jz)**

Sześciu posłów z Sanoka!

Aż sześcioro uczniów z Sanoka zasiądzie w ławach poselskich podczas XVIII sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży, którą tradycyjnie zaplanowano na 1 czerwca. Nasze miasto będzie miało najsilniejszą reprezentację z Podkarpacia.

Do Warszawy pojedą przedstawiciele ZS nr 1 („ekonomika”): Dominika Sokalska i Żaneta Żotnierz, II LO: Karina Szmyd i Maciej Fabian oraz G2: Adam Bartkowski i Sylwia Czapor. – Warunkiem udziału w projekcie Centrum Edukacji Obywatelskiej było przeprowadzenie szkolnej debaty. Nasza odbyła się pod hasłem „Samorząd uczniowski a demokracja i postawy nauczycielskie” – relacjonuje Karina z II LO. Zarówno dla niej, jak i Maćka, przygotowaniem i poprowadzeniem takiej debaty, z udziałem zaproszonych gości było nie lada wyzwaniem i ciekawym doświadczeniem. Dodatkową trudność stanowiło przygotowanie wniosków i relacji dla CEO, łącznie z filmem i zdjęciami. – Jak widać, świetnie sobie poradzili – chwali swoich podopiecznych Marta Szerzeń, nauczycielka. Trzy lata wcześniej jej uczeń, Piotr Olearczyk, dziś student prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, był pierwszym posłem reprezentującym nasze miasto w Sejmie Dzieci i Młodzieży.



Sześciu posłów... Szkoda, że w „dorosłym” sejmie Sanok nie ma tak mocnej ekipy. Na zdjęciu Karina i Maciej z Martą Szerzeń.

Podobne debaty odbyły się w pozostałych szkołach. Ponieważ „ekonomik” zajął pierwsze miejsce w województwie (i szóste w Polsce), a „dwójka” drugie, reprezentacje obu szkół weszły w skład Komisji Sejmowej, która spotka się w Warszawie 12-13 maja, aby przygotować czerwcowe obrady. **(z)**

Matka miała ponad 4 promile!

Kiedy idąca chodnikiem wraz z dzieckiem kobieta potknęła się i upadła, na pomoc ruszył policjant, który przypadkowo znajdował się w pobliżu. Szybko zorientował się, że matka chłopca jest pijana.

Do zdarzenia doszło w ubiegłą środę (18 bm.) około godz. 14 na ul. Lwowskiej. Policjant jadący radiowozem zauważył, jak kobieta idąca z dzieckiem przewróciła się. Myśląc,

że zemdlą, natychmiast ruszył jej z pomocą. Jak się okazało, piesza była kompletnie pijana. Badanie trzeźwości 41-letniej sanoczanki wykazało w jej organizmie ponad

4 promile alkoholu! Z uwagi na mocny stan upojenia kobieta została zabrana do szpitala. O sytuacji powiadomiono ojca dziecka, który w tym czasie był w pracy. Mężczyzna przyjechał na miejsce i zaopiekował się 12-letnim synem.

Sprawą zajmie się sąd rodzinny. **/k/**

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.
Redaktor naczelny: Marian Struś.
Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
Redaktor techniczny: Artur Kucharski. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Marian Struś.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.
Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.
Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 165 interwencji, w tym 41 publicznych, 29 domowych, 12 dotyczących zakłócania spokoju i porządku publicznego, 7 – kradzieży, 7 – kolizji oraz związanych z uszkodzeniem mienia, groźbami karalnymi, oszustwem, uszkodzeniem ciała i przywłaszczeniem. W PdOZ osadzono 20 osób.

Sanok

* Na 270 zł oszacował straty 65-letni sanoczaniek, któremu nieznanemu sprawca wybił szybę w samochodzie alfa romeo. Do zdarzenia doszło 18 bm. na ul. Robotniczej.

* Z niezamkniętego opla zaparkowanego na parkingu przy ul. Jana Pawła II skradziono (19 bm.) czarną teczkę z laptopem HP. Właścicielka – 45-letnia mieszkanka Krakowa – wyceniła straty na 500 zł.

* Tej samej wartości szkodę poniósł 30-letni właściciel sprzętu budowlanego, z którego nieznanemu sprawca ukradł 85 litrów oleju napędowego. Złodziej włamał się najpierw do zbiornika paliwowego samochodu ciężarowego MAN, z którego spuścił 50 litrów paliwa o wartości 294 zł. Prawdopodobnie ten sam sprawca pokonał zabezpieczenia zbiornika zaparkowanej obok koparko-ładowarki JCB, z którego ukradł 35 litrów oleju napędowego o wartości 206 zł. Kradzież miała miejsce 20 bm. na placu budowy przy ul. Gajowej, gdzie parkowały oba pojazdy.

* Trzy butelki wódki – każda o pojemności 0,7 l – wyniósł ze sklepu spożywczego złodziej, który dostał się do środka po wybiciu szyby w drzwiach wejściowych. Poszkodowany właściciel do kosztów skradzionego alkoholu w wysokości 95 zł musi doliczyć koszt wstawienia nowej szyby. Do włamania doszło 20 bm. na ul. Traugutta.

* Wyjątkowy niefart miał złodziej, który w ubiegłą sobotę (21 bm.) ukradł 300 złotych z otwartego opla zaparkowanego na jednej z posesji przy ul. 1000-lecia. Właściciel pojazdu ujął delikwenta i – przy pomocy innych znajdujących się na miejscu osób – odzyskał utracone pieniądze, po czym wezwał policję. Funkcjonariusze szybko ustalili, że sprawcą kradzieży jest 33-letni mężczyzna, którego osadzono w policyjnym areszcie do czasu wytrzeźwienia i złożenia wyjaśnień.

Gmina Tyrawa Wołoska

* W niedzielę (22 bm.) z zabudowań gospodarczych 45-letniego mieszkańca Rakowej nieznanemu złodziej ukradł 70 litrów benzyny o wartości 350 zł.

Kierowcy na promilach



W ostatnich dniach na drogach powiatu sanockiego ujawniono ośmiu nietrzeźwych kierowców. Niechlubnym rekordzistą okazał się – namierzony 18 bm. na ul. Jana Pawła II – 39-letni Tomasz G., który kierował alfa romeo, mając w wydychanym powietrzu 2,352 promile alkoholu.



O finansach, a raczej o ich braku

Wtorkową sesję Rady Miasta zdominowały sprawy finansowe. Blisko 3-milionowym kredytem ratowano budżet miasta, za sprawą decyzji rządowych z konieczności zmniejszono w budżecie wydatki na oświatę o 342 tysiące złotych, zdecydowano się też przeznaczyć 446 tysięcy na kontynuowanie programu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu.



Na ostatniej sesji można było stwierdzić pewną prawidłowość: jak w kasie miejskiej nie ma zbyt wiele pieniędzy, debata jest krótka, a i emocje mniejsze.

Trzecią zmianę uchwały budżetowej wymusiło zmniejszenie subwencji oświatowej o kwotę 342 tys. złotych. To kolejny cios zadany samorządom, tym bardziej przykry, że do oświaty miasto i tak dokłada ciężkie miliony. – Jest to zaciskanie kagańca samorządom – oceniła przewodnicząca komisji finansowej rady miasta Teresa Lisowska. – To wymuszona korekta, która zmusza nas do szukania dalszych oszczędności w oświacie – oświadczył zastępca burmistrza Marian Kurasz.

Piętnastoma głosami „za”, przy trzech wstrzymujących, rad-

ni podjęli uchwałę dającą przyzwolenie na zaciągnięcie kredytu długoterminowego w wysokości 2 mln 888 tys. zł z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu miasta. Jego spłata nastąpi w latach 2013-2022. – Zwykle kredyt taki zaciągaliśmy w III kwartale. Teraz sytuacja finansowa jest taka, że musimy to przyspieszyć o kilka miesięcy – mówi skarbnik Kazimierz Kot.

Jest kredyt, można planować wydatki. Kwotę 446 tys. złotych zdecydowali się przeznaczyć radni na kontynuację programu „Przeciwdziałanie wykluczeniu

cyfrowemu na terenie m. Sanoka”, realizowanemu już drugi rok. – Chcemy go rozszerzyć o 150 beneficjentów. Ponadto zrodził się pomysł, aby do projektu tego wciągnąć Miejską Bibliotekę Publiczną, uruchamiając w niej świetlicę internetową z 17 komputerami, z której mogliby korzystać uczestnicy programu. Temat wywołał dyskusję. Radny Robert Najsarek pytał, czy w tych trudnych dla samorządu czasach stać nas na kontynuację programu. W odpowiedzi skarbnik K. Kot wyjaśniał, że uchwała ma charakter deklaracyjny, a kwota 446 tys. zł. odnosi się do lat 2013-

2015. Zdecydowanym zwolennikiem kontynuowania programu był radny Maciej Bluj, który odpowiadając na pytanie, czy nas stać na to, stwierdził: – Ja to traktuję jako „stypendia naukowe” dla ludzi biednych, którzy chcą sobie w życiu jakoś radzić! Ale w głosowaniu nie było już takiej jednoznaczności. Dziesięciu radnych głosowało „za”, pięciu było „przeciw”, trzech się wstrzymało.

Nie zawahali się natomiast radni przy uchwale w sprawie przyznania środków w kwocie 75.600 zł jako wkładu własnego do kontynuacji projektu „Czas na aktywność w gminie miejskiej Sanok” w ramach programu operacyjnego Kapitał ludzki 2007-2013. W roku bieżącym programem tym objętych zostanie 66 beneficjentów. Jego koszt wyniesie 720 tys. zł, z czego 10,5 procent pokryje gmina.

Podobną kwotę, bo 75 tys. zł, zdecydowano się przeznaczyć na zadanie pn. „Poprawa atrakcyjności inwestycyjnej m. Sanoka poprzez budowę geograficznego systemu informacji przestrzennej”. – To świetny system, który służyć będzie zarówno mieszkańcom, jak i inwestorom. Wyszukiwanie obiektów na mapie, poszukiwanie terenów inwestycyjnych, możliwość planowania rozwoju, to tylko niektóre elementy tego systemu – wyjaśniał Konrad Biafas naczelnik wydziału rozwoju UM. A nadarza się okazja, że zadanie to będzie mogło być dofinansowane kwotą 1 mln złotych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa. W uchwale znalazło się zastrzeżenie, że jej realizacja nastąpi z chwilą wyboru zadania do dofinansowania przez Urząd Marszałkowski. **emes**

Sanockie „maluchy” trafią do Lublina

Trwa dobra passa Autosanu – po Przemyślu i Rzeszowie także Lublin postawił na autobusy rodzimej produkcji. Sanocka spółka wygrała w ubiegły piątek przetarg na dostarczenie 20 pojazdów klasy mini dla lubelskiego Zarządu Transportu Miejskiego. Wartość kontraktu przekracza 13 mln złotych.

W konkursowych szrankach stanęły trzy firmy: Lider Trading, który za pojazdy iveco kapena 65 urby chciał 11,4 mln zł, spółka SOR Poland proponująca czeskie autobusy SOR BN 8,5 za cenę 14,5 mln zł oraz Autosan, który wspólnie z Auto-Box zaoferował Sancity 9LE za kwotę 13,4 mln zł. Oferta złożona przez sanocko-starachowickie??? konsorcjum jako jedyna spełniła wszystkie wymogi formalne.

W ramach zawartego kontraktu do Lublina trafi 20 niskopo-

dłogowych Sancity 9LE, wyposażonych m.in. w klimatyzację, automaty biletowe, głosową zapowiedź przystanków oraz monitoring. Każdy z pojazdów mieści 60 pasażerów, w tym około 20 na miejscach siedzących. Nowe sanockie „dziewiątki” pojawią się na ulicach Lublina we wrześniu. Dołączą do 33 autobusów rodem z Sanoka, które już kursują po mieście. Będą obsługiwać mniej popularne linie a także nocne kursy, którymi podróżuje mniej pasażerów. **/k/**



Tak Sancity 9LE wygląda w środku – prawda, że przyjemnie?

Będzie przejezdny

Zaspakajając ciekawość wielu osób, sprawdziliśmy, jak będzie wyglądał dojazd do nowego parkingu, który powstaje przy ulicy Łazienniej.

Plac św. Michała nie zostanie po rewitalizacji wyłączony z ruchu, jak sądzi wiele osób. Gdyby tak się stało, ruch w centrum i dojazd na nowy parking byłby niezwykle utrudniony. Jak zapewniono nas w Urzędzie Miasta, plac będzie nadal przejezdny. – Będą tam jakby dwie jednokierunkowe ulice, stanowiące wjazd i wyjazd, łączące się przy nowym parkingu – usłyszeliśmy od Macieja Mazura z wydziału inwestycji.

Z ulicy Kościuszki kierowcy dostaną się na parking, jadąc ulicą Grzegorza i przez plac św. Michała. Podobnie z powrotem. Możliwy będzie także wyjazd ulicą Łazienną, przez Cerkiewną do Zamkowej. Wjazd i wyjazd będzie znajdował się powyżej „Sanvitu”, mniej więcej na wysokości sklepu odzieżowego, zlokalizowanego w narożnej kamienicy. **(z)**

Będą nowe korty

Ruszyła budowa kortów tenisowych we wnętrzu toru lodowego „Błonie”. Jest to ostatni etap realizowanego przez Miasto projektu „Przebudowa i rozbudowa obiektów toru wraz z budową kortów tenisowych na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku”.

– Korty, funkcjonujące od dziesiątek lat w śródmieściu, bardzo odbiegają już od współczesnych standardów i oczekiwań tenisistów. Jako Miasto chcemy poprawiać jakość infrastruktury sportowej także. Stąd przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji staramy się stworzyć dobrą i różnorodną bazę sportową. Jej częścią będą właśnie nowe korty tenisowe – mówi burmistrz Wojciech Blecharczyk.

W efekcie prowadzonych prac powstaną 3 korty. Dwa z nich o wymiarach 24 x 11 m każdy i sztucznej nawierzchni z mączki ceglastej, będą odkryte. Trzecim będzie kort kryty, usytuowany w hali pneumatycznej o wymiarach 36 x 18 x 8 m i o powierzchni 648 m kw. Będzie on posiadał także sztuczną nawierzchnię z mączki ceglastej na podbudowie z tłuczni kamienno. Zakończenie prac planowane jest na lipiec br. **af**



Już tego lata na nowych kortach na Błoniach pojawią się tenisści. Może Radwańska przyjedzie?

Czują się bezkarni

Ledwie przed tygodniem poruszyliśmy temat pijacków i meneli, którzy niczym święte krowy rozpanoszyli się w centrum i kilku innych punktach miasta, a już we wtorek okazało się, jak uciążliwy to i trudny do rozwiązania problem.

Przez całe wtorkowe przedpołudnie strażnicy miejscy ciągnęli się z grupą opojów zakłócających spokój i porządek w rejonie ul. Franciszkańskiej. Kilkuosobowa grupa najpierw koczowała w bramie przy ul. Kościuszki, by później przenieść się na deptak gdzie urządziła libację. Straż Miejska od rana miała ich na oku. Po nieskutecznym upomnieniu jeden z patroli podjął bardziej zdecydowane kroki, przeganiając towarzystwo spod salonu Orange. Procentowi „weterani”, z grona których jednego – ze względu na stan upojenia – litościwie odtransportowano do domu, zaszyli się gdzieś w zacisznym miejscu. Kilku młodszych jednak nie odpuściło, wracając na Franciszkańską po oddaleniu się strażników.

Ukryci za jedną z kamienic dalej biesiadowali - do chwili kolejnej interwencji strażników. Wobec narastającej agresji meneli funkcjonariusze zmuszeni

byli wezwać na pomoc policję. Nie ostudziło to jednak głów pijacków - o mało nie doszło do rękoczynów. Trzech najbardziej agresywnych, wobec których policja już wcześniej prowadziła postępowanie za podobne wykroczenia, trafiło do aresztu. Dwóch innych odpowie przed sądem za groźby karalne i znieważenia funkcjonariuszy na służbie.

Zdarzenie to przez kilka godzin absorbowano kilku strażników i policjantów, którzy w tym czasie powinni patrolować miasto. Znamiennie, że wśród gapiów znaleźli się i tacy, którzy próbowali bagatelizować problem, usprawiedliwiać meneli i żądać dla nich łagodniejszego traktowania (sic!).

Jeśli wszyscy razem nie przeciwstawimy się pijakom, będziemy zasilać ich drobnymi i pobłażliwie traktować, poczują się bezkarni, a takie sytuacje staną się codziennością. **/mp/**

Pomysł wysokich lotów

Na platformie widokowej w parku miejskim zamontowane zostały nowe, oryginalne siedziska. Dzięki nim odwiedzający to miejsce będą mogli nie tylko podziwiać widoki, ale również odpocząć w cudownej parkowej scenerii.



Można? Pewnie, że można. Plastikowe siedziska wandalnie zniszczyli. Może metalowym nie dadzą rady?

Siedziska są wykonane ze stali nierdzewnej i usytuowane na drugiej kondygnacji platformy. Posiadają atest. Za ich montaż odpowiedzialne było Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Oprócz tego udogodnienia, jesienią dokonano wycinki drzew stanowiących zagrożenie,

na co wcześniej uskarżali się turyści i spacerowicze.

Jest to kolejny element realizowanego przez Urząd Miasta projektu pn. „Zielony Sanok”, którego wytyczne opracował Instytut Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej pod kierownictwem dr inż. arch. Agaty co znacznie poprawiło widoczność Zachariasz. **ms**

Śmieci zbierał nawet burmistrz

Zagórzanie zorganizowali wielkie sprzątanie na terenie swojej gminy. Zebrano ponad pół tysiąca 125-litrowych worków śmieci! Wśród sprzątających byli mieszkańcy osiedli i sołectw, młodzież, strażacy, myśliwi, wędkarze, samorządowcy. Burmistrz Ernest Nowak osobiście oczyścił teren nad Kalniczką w Łukowem, w swojej rodzinnej miejscowości.



Porządne sprzątanie przydałoby się w każdej gminie... Na zdjęciu – dzieci i strażacy z Łukowego podczas zbierania śmieci w swojej miejscowości.

Akcję zainicjował kilka lat temu radny Juliusz Pałasiewicz. Była to reakcja na tony śmieci, które pojawiły się w środowisku po zmianie systemu segregacji odpadów z kontenerowego na workowy – tłumaczy pomysłodawca. Początkowo udało się skrzyknąć kilku znajomych – wspólnymi siłami posprzątało Osiedle Żabnik oraz tereny zlewni Sanu i Osławy. W następnych latach sprzymierzeńców akcji przybywało i stała się ona już właściwie zagórską tradycją.

Dwa lata temu Juliusz Pałasiewicz zaproponował wspólne posprzątanie całej gminy, zapraszając do współpracy przewodniczących rad osiedlowych i sołtysów. Pomysł chwycił. W teren ruszyła blisko setka ludzi, zaopatrzonych w rękawiczki i worki. Zbierali śmieci na terenie swoich osiedli i wiosek, wzdłuż dróg, rowów, cieków wodnych, rzek.

Podobnie było w tym roku. W Łukowem na przykład sprzątały dzieci ze szkoły podstawowej – nawet dziesięciolatki! – straża-

cy z OSP i sołtys. – Posprzątałśmy całą wieś od początku do końca, łącznie ze stadionem. Dzieci chętnie brały udział w akcji, przechwalając się, kto i ile worków zebrał. Podobną akcją

często na rowerze po okolicy i Bieszczadach, widzi, że jest to problem właściwie każdej gminy. Szkoda, bo przecież mieszkańcom powinno najbardziej zależeć, by mieszkać w czystym otoczeniu...

Same korzyści

Burmistrz Ernest Nowak, wcześniej radny powiatowy, bierze udział w akcji od początku. – Najpierw żartował, że jak posprzątam, przywiezie skrzynkę piwa na ognisko po zakończeniu pracy. Słowa dotrzymał, nie mówiąc o tym, że zawsze zbiera śmieci razem ze wszystkimi – podkreśla Julian Pałasiewicz.

Obecnie, jako gospodarz gminy, jest także organizatorem akcji. Samorząd zapewnia sprzątającym worki, a także płaci za zdeponowanie odpadów na wysypisku. Koszt worków to około 200 zł, a wywóz śmieci około 3,5 tys. zł. Pozostałe: napoje dla wolontariuszy, kiełbaski na ognisko, samochody dowożące worki – razem około 1,7 tys. zł – zapewnił sponsorzy i MGOK.

– Gdybyśmy chcieli wynająć firmę do posprzątania gminy, musielibyśmy wydać o wiele więcej – stwierdza burmistrz Nowak. Zresztą, to niejedyne korzyści. – Takie akcje integrują mieszkańców, a przede wszystkim edukują. Jeśli ktoś bierze udział w sprzątaniu swojej miejscowości, można mieć pewność, że nigdy nie wyrzuci choćby papierka – podkreśla.

Gratulując Zagórzowi pomysłu i determinacji, stawiamy pytanie: to kiedy ruszamy z podobną akcją w Sanoku?

Jolanta Ziobro

organizowaliśmy już wcześniej, oczyszczając szkołę podwórko – mówi Anna Grochowianka, dyrektorka SP w Łukowem.

Niestety, nasze piękne okolice są zeszpecone niezliczoną ilością dzikich wysypisk. – Włos się jeży na głowie, co ludzie wyrzucają choćby do rzeki. Wyciągamy z wody opony, elementy tapicerki, wykładziny, baterie, nie mówiąc o plastikach i szkłe, które jako surowce wtórne można przecież oddać za darmo – ubolewa Juliusz Pałasiewicz. Jeżdżąc

Nowy sprzęt do badania serca u dzieci

W Oddziale Pediatrii sanockiego szpitala zainstalowane zostały dwa nowoczesne urządzenia diagnostyczne: aparat EKG Holtera i aparat RR Holtera. Producentem obu urządzeń jest firma Oxford. Zakup aparatów sfinansowały firmy: Nafta-Gaz-Serwis SA w Sanoku i Ciarko Sp. z o. o. S.K.A.

Aparat EKG Holtera jest urządzeniem umożliwiającym zapisywanie i analizowanie całodobowej pracy serca. Służy do oceny czynności elektrycznej serca, diagnostyki arytmii (częstoskurcze, bloki, skurcze dodatkowe, zaburzenia elektrolitowe) i wykrywania niedokrwienia mięśnia sercowego. Z kolei aparat RR Holtera (tzw. „Holter ciśnieniowy”) jest urządzeniem całodobowo monitorującym ciśnienie tętnicze krwi.

Badanie to służy diagnostyce kardiologicznej dzieci (wykrywanie i objawowe nadciśnienia tętniczego).

Pozyskany aparat RR Holtera należy do urządzeń nowej generacji (oparty jest na technologii oscylometrycznej), jest używany m.in. w Centrum Zdrowia Dziecka. Dyrekcja szpitala oraz ordynator oddziału serdecznie dziękują darczyńcom za udzieloną pomoc. **ms**



Gruntowny remont, nowy sprzęt. Radość na oddziale dziecięcym ogromna. Ciekawe co się będzie działo jak pojawi się aparat USG – echo serca?

Wiosna nad Sanem

W najbliższą niedzielę (29 bm.) mieszkańcy Trepczy i Międzybrodzia wraz z ks. proboszczem Piotrem Rymarowiczem zapraszają wszystkich miłośników wypoczynku nad wodą na spotkanie „Wiosna nad Sanem”. Wypełni je plenerowa msza św., pogadanka o bezpieczeństwie w praktycznym pokazem niesienia pomocy, zawody sprawnościowe oraz wspólne śpiewanie „Barki” i innych znanych pieśni.

Organizowane już po raz 7. – w rocznicę tragicznego splotu, w którym zginęły nauczycielki z Kielc i młody flisak – spotkanie rozpocznie się o godz. 14.30 plenerową mszą przy pamiętkowym krzyżu i ołtarzu-łodzi „Arka Pana” w Trepczy. – Świadomość rozgrywających się tu dramatów związanych z zatonięciem wielu osób, a zwłaszcza tej największej tragedii sprzed 7 lat, zawsze budzi głębokie refleksje. Jak co roku będziemy się modlić o bezpieczny wypoczynek nad wodą w nowym sezonie sportów rzecznych, za służby noszące ratunek i pomoc oraz za wszystkie ofiary niepokornej rzeki – mówi ks. Piotr Rymarowicz, inicjator i główny or-

ganizator „Wiosny nad Sanem”.

Nie zabraknie zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży z praktycznym pokazem niesienia pomocy – o bezpieczeństwie nad rzeką i „Jak bezpiecznie łowić ryby w Sanie” opowiedzą przedstawiciele Ligi Ochrony Przyrody – zawodów sportowo-sprawnościowych przygotowanych przez straż pożarną, puszczania na wodę wianków oraz łódeczek zrobionych przez dzieci, a także wspólnego śpiewania znanych i lubianych pieśni, z papieżką „Barką” na czele. Dodatkową atrakcją będzie zasadzenie drzewa pamięci w postaci dorodnego platana przekazanego w darze przez ogrodnika miasta Sanoka. **/jot/**

Budują wodociąg, zostaje jeden kierunek

W kwietniu ruszyła budowa sieci wodociągowej na ulicy Słowackiego. Z tego też powodu powiat musiał wstrzymać się z wprowadzeniem tam ruchu dwukierunkowego, od skrzyżowania z ulicą Sienkiewicza, co zapowiadano pod koniec ubiegłego roku.

Investycja jest częścią realizowanego przez miasto projektu o wartości ponad 100 mln zł, związanego z poprawą poprawą gospodarki wodno-ściekowej. Projekt zakłada modernizację oczyszczalni ścieków i ujęcia wody w Trepczy, budowę trzykilometrowego odcinka sieci wodociągowej – spinającego dwa systemy zaopatrzenia miasta w wodę z ujęć w Trepczy i Zastawiu – oraz zbiornika wyrównawczego na osiedlu Kenara („Jerozolima”) wraz z rurociągiem.

Elementem projektu jest budowa sieci wodociągowej m.in. na ulicy Daszyńskiego, co zrealizowano w ubiegłym roku, oraz na ulicy Słowackiego. – Jest to drugi etap tego samego zadania – tłumaczy Wojciech Konieczko z SPGK, kierownik jednostki realizującej projekt. Wartość zadania opiewa, według kosztorysu, na 1,1 mln zł.

Sieć będzie kładzona bądź przebudowywana na kilkusetmetrowym odcinku, od skrzyżowania z ulicą Kościuszki do skrzyżowania z ulicą Daszyńskiego. Roboty rozpoczęły się pod koniec kwietnia i potrwać do końca lipca. – Takie są zamierzenia, nie można jednak wykluczyć, że np. pojawi się w różnych miejscach lita



Prace na Słowackiego potrwać przynajmniej do lipca.

skała, co wydłuży czas realizacji – zastrzega nasz rozmówca.

Co z jednym kierunkiem?

W związku z rozpoczęciem prac i utrudnieniami w ruchu drogowym nie ma mowy o wprowadzeniu na ulicy Słowackiego ruchu dwukierunkowego. Jak informowaliśmy kilka miesięcy temu, zamiary takie miał zarządca drogi, czyli powiat. – Naszym celem było zmniejszenie ruchu na ulicy Kościuszki i Rymanowskiej, a więc odciążenie centrum miasta oraz runda Beksińskiego – przypomina

Marek Szpara, przewodniczący Komisji Transportu, Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Po-

wtwierdziła projekt zmiany organizacji ruchu, który miał wejść w życie w kwietniu 2012 roku. – Mieliśmy informację, że zadania związane z inwestycjami podziemnymi Sanok będzie realizował w latach 2013-2014 – tłumaczy przedstawiciel powiatu. Z tego też względu, po zakończeniu budowy McDonald's, położono nowy dywanik asfaltowy na najbardziej zniszczonym odcinku drogi. – Miasto przyspieszyło jednak inwestycje, dlatego, szanując tę decyzję, musieliśmy odstąpić od swoich zamiarów – tłumaczy.

Pomysł wprowadzenia ruchu dwukierunkowego nie wszystkim się spodobał. Pojawiły się głosy, że najpierw należy wybudować chodnik, aby zapewnić bezpieczeństwo pieszym. Na razie jednak powiat nie planuje takiego zadania. – Jest przecież chodnik od strony osiedla, na całej długości ulicy – podkreśla Marek Szpara. Po zakończeniu budowy powiat wróci do tematu. **(Jz)**

wiatu Sanockiego. Jeszcze w ubiegłym roku działająca przy starości Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego za-

Pani doktor Agacie Bończak składamy serdeczne podziękowania za fachową pomoc w opanowaniu choroby, z którą nie mogli poradzić sobie krakowscy lekarze.

Rodziny Tyników i Anklewiczów

Witaj, Majowa Jutrzenko...

Pod takim hasłem 2 maja o godz. 19 – w wigilię święta Matki Bożej Królowej Polski oraz 221 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja – w parku Kwitnąca Akacja w Trepczy odbędzie się Wielka Majówka, na którą organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych.

W programie: modlitwa za Ojczyznę przy ołtarzu polowym – Litania Loretańska, wspólne śpiewanie pieśni maryjnych i patriotycznych, prezentacja słowno-muzyczna w wykonaniu dzieci i młodzieży, a w drugiej części wieczoru – ognisko

i przysmaki z grilla „nie z tej ziemi”, śpiewanie piosenek ludowych i biesiadnych oraz opowiadanie dowcipów w cyklu „Śmiać się każdy może”. Majówkę zwieńczy o godz. 21 Apel Jasnogórski z modlitwą za zmarłych. **/k/**

Niczym w Starym kinie

„Prosimy o nieregulowanie okularów, lornetek i aparatów słuchowych – brak dźwięku oraz monochromatyczny obraz nie jest spowodowany usterkami technicznymi...” – taki oto tajemniczy dopisek znalazł się w karneciku zapraszającym miłośników teatru na najnowszą premierę Teatru BWA. Intrygujący, nieprawdaż? Przesłał być tajemnicą wraz z pierwszą, nader zabawną „galopką” na scenie...

Tym razem młodzi adepci sztuki aktorskiej zabrali widzów do nieco zapomnianego już przybytku X Muzy, po którym niegdyś tak wspaniale oprowadzał niezapomniany Stanisław Janicki... „Spektakl „Film (czarno-biały)” dedykujemy wielkim twórcom Niemego Kina: Ch. Chaplinowi, B. Turpinowi, B. Keatonowi, H. Lloydowi oraz wielu, wielu innym, których nazwiska pokrył kurz...”. Dedykacja ta okazała się jak najbardziej uprawnioną, gdyż odgrywane w szalonym tempie zabawne scenki, z mnóstwem gagów, przerysowanych gestów i wyrazistą mimiką oraz charakterystycznym motywem z ragtime'u Scotta Joplina w tle, przyniosły widzów w świat starego kina. Przed ich oczyma – niczym na celuloidowej taśmie – przesuwają się kolejne czarno-białe kadry, obrazujące przezabawne historyjki, ze zrozumieniem których nikt nie miał problemu. Potwierdzały to wybuchające co chwilę istne kaskady śmiechu.

Zrealizowany według pomysłu, scenariusza i w reżyserii Sławomira Woźniaka spektakl okazał się nader udanym przedsięwzięciem, do którego rękę (i twórcze pomysły!) przyłożyły



Kino w teatrze? Czemu nie. Zabawa jest przednia!

odtwórczyni głównych ról: Martyna Mierzwa, Ala Jungiewicz, Katarzyna Długosz, Magdalena Tarnawska, Martyna Mikołajek i Bernardeta Woźniak.

– Nad spektaklem pracowaliśmy kilka miesięcy. To są bardzo fajne i kreatywne warsztaty, na których uczymy się, jak zbudować postać nie słowem, ale ruchem, co jest znacznie trudniejsze. Pan Sławek poddał

nam pomysł na spektakl, który nam się spodobał. Wspólnie wymyśliliśmy poszczególne etiudy, starając się maksymalnie przerysować postacie, bo o to w tym wszystkim chodzi. Na premierze doszło kilka niezaplanowanych elementów, co dodało jeszcze więcej humoru. To i dla nas była świetna zabawa! – mówiły zgodnym chórem, nie kryjąc radości z udanego

spektaklu, który podobał się również widzom.

– Mamy bardzo uzdolnioną młodzież. Świetnie, że są takie zajęcia, które rozwijają i pozwalają oderwać się od szkoły. Córka chętnie w nich uczestniczy, choć czasem goni na nie od razu po lekcjach i wraca mocno zmęczona. Sprawiają jej jednak dużą radość – stwierdziła Halina Mikołajek.

– Dla naszego pokolenia filmy nieme, czarno-białe to klasyka i oczywisty element kultury, wychowania, jakie miało się na co dzień w dawnej telewizji. Dziś tego nie ma. To, co dla nas wydaje się oczywiste, nie dotyczy tych młodych ludzi. Ale pooglądali sobie stare filmy i zagrali tak, jak powinni. Był schemat czarno-biały, szalone tempo, przerysowane gesty, mimika, humor i doskonała zabawa. Patrząc z punktu pedagogicznego, fajne, że tym młodym ludziom można poprzez zabawę coś fajnego przekazać, coś co było pierwotne. I że potrafiały w ten sposób opowiedzieć historię, która wszędzie jest zrozumiała. Mnie bardzo się to podobało – podkreślił dr Tomasz Chomiszczak.

Spektakl zostanie kilkakrotnie pokazany w Sanoku, młodzi aktorzy zaprezentują go także w Krośnie i Jaśle, gdzie już zostali zaproszeni.

/joko/

Fleciści – kolejna mocna broń

Z wyróżnieniami powrócili z Ogólnopolskiego Wiosennego Festiwalu Fletowego w Sochaczewie (16-18 kwietnia) młodzi fleciści Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku: **Wiktoria Łukaszewska** i **Michał Paryżak**. Tydzień później na Podkarpackich Spotkaniach Fletowych w Mielcu nie mieli już sobie równych.

Na festiwalu w Sochaczewie sanoccy młodzi instrumentalisci zmierzili się z bardzo mocną konkurencją. W czterech grupach wiekowych wystąpiło łącznie 110 flecistów z wszystkich liczących się ośrodków w kraju. Zdobyte wyróżnienia są potwierdzeniem wysokiego poziomu wykonawczego podopiecznych p. Doroty Zubel.

Niespełna tydzień później wyróżniona para uczestniczyła w Podkarpackich Spotkaniach Fletowych w Mielcu, będąc ich ozdobą. Zarówno Wiktoria jak i Michał zwyciężyli w swoich grupach. Akompaniowała im Iwona Sereba. Warto odnotować, że Wiktoria otrzymała od jurorów maksymalną liczbę 25 punktów, zaś Michał z 24 punktami także okazał się najlepszym w swojej grupie. Jury, składające się z profesorów

Akademii Muzycznych w Krakowie i Łodzi, podkreśliło wysoki poziom sanockich flecistów.

Do tej pory głośno, a nawet bardzo głośno było o sanockich klarncystach. Teraz próbują dołączyć do nich fleciści, z czego bardzo dumna jest ich nauczycielka p. Dorota Zubel, która wierzy, że sukcesy w Sochaczewie i Mielcu to dopiero początek ich dobrej passy.

emes



Pani Dorota Zubel (z lewej) ze swoimi wychowankami: **Wiktoria Łukaszewska** i **Michałem Paryżakiem**.

Łukasz nie spuszcza z tonu

Podkarpacie miało swego mocnego reprezentanta w Ogólnopolskim Konkursie Młodych Instrumentalistów w Jaśle. Skrzypek **Łukasz Brudek**, z klasy p. Grażyny Dziok z Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku, otrzymał II nagrodę oraz dobre recenzje międzynarodowego jury.



wie i szarpane. Sanoczanin z prawdziwym mistrzostwem wykonał najeżony trudnościami koncert Piotra Czajkowskiego oraz piękne Scherzo Tarantelle Henryka Wieniawskiego. Jego występ został bardzo wysoko oceniony przez jury i zaowocował przyznaniem II nagrody.

Nie jest to pierwszy sukces podopiecznego p. Grażyny Dziok. Wielokrotnie zdobywał już czołowe lokaty na konkursach i przesłuchaniach, godnie reprezentując miasto i sanocką szkołę muzyczną. W Jaśle świetnie zaprezentował Podkarpacie, za co należą mu się gorące oklaski.

ms

KINO SDK ZAPRASZA

...na koncerty zespołów „Kwartet Yorgi” (piątek) i „Czerwie” (sobota) o godz. 20. Obie prezentacje muzyczne łączy jedna inspiracja: stare, dobre kino, które obejrzymy w tle. W sobotę będzie to archiwalny „Janosik”, w sobotę arcydziełny „Nosferatu”. Cena biletu na każdy z koncertów – 15 zł.

...do kina na film pt. „Terytorium wroga” – w niedzielę o 18, w poniedziałek o 20.

...na uroczysty Koncert Majowy w wykonaniu ZTL „Sanok” oraz uczniów PSM w Sanoku 30 kwietnia o godz. 18 (wstęp wolny).

...na nietypowy wernisaż, podczas którego zostanie zaprezentowana strona www, poświęcona Czesławowi Miłoszowi, przygotowana wg koncepcji Miłosa Łuczyńskiego. 10 maja (czwartek, godz. 18) – tę datę trzeba już dziś zanotować w kalendarzu...

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy dwie podwójne wejściówki na film „Terytorium wroga”.

„Robaczki” na scenie

Czerw kojarzy nam się z małym robaczkiem, a liczba mnoga może już przyprowadzić o ból głowy bądź brzucha. Na szczęście klub Pani K. nie walczy z ich epidemią; gościł za to zespół o takiej samej nazwie.

CZERWIE to kapela spod Krakowa, istniejąca już 12 lat. Jej muzyka to zwariowane połączenie beskidzkiego folku ze śląskim powietrzem i punkową energią. Dorzucają jeszcze komiczny styl teatralno-filmowy. Czy taki zespół może pominąć czyjeś zainteresowanie? Odpowiedź brzmi – zdecydowanie nie! Pierwsze dźwięki odegrane w „Panice” w mig podrywały do tańca najbardziej opornych do tej formy rozrywki. Ludzie

Warszawskie brzmienia

Jak tak dalej pójdzie, klub „Rudera” będzie zmuszony do zmiany szyldu i wystroju na nieco cięższy. Wszystko spowodowane ciągłymi koncertami kapel metalowych. Ostatnio hałasowały znane nam już lokalne zespoły **NEW GEPHARD** i **ENEMY BREATH** oraz warszawski **DRAGON'S EYE**.



W „Rudera” znów było głośno.

Dwa pierwsze grały już w „Rudera” rok temu, z okazji jej siedemnastych urodzin. Także dla **DRAGON'S EYE** Sanok nie jest obcy. Panowie „nawiedzili” nas przed siedmioma laty, wspominając nawet o tym podczas jednej z przerw. A jak miewa się forma warszawskich „noisemakersów”? Wyjątkowo dobrze. Ich po-

mysłowe połączenie heavy i trash metalu zdaje egzamin. Dodatkowo drapieźny wokal w stylu Iron Maiden i przepis na wspaniały koncert gotowy. Zespoły grały wyjątkowo długo, bo ponad 3 godziny. Zebrana publika bawiła się spokojnie, choć nie zabrakło skaczących pod sceną.

(kd)

Tydzień z muzyką

Klub Pani K. rozpoczyna „Tydzień miłośników muzyki”. Dziś zagra **RAYA BELL**, jutro impreza **3MUSICETEERS – CID B-DAY PARTY**, w środę wystąpi **PROJEKT GRZEGORZA ROGALI**, a w przyszłą sobotę **DJ JESUS BOY**. Początek zawsze o godz. 21.

Grupa **RAYA BELL**, sanocka legenda muzyki reggae, zdecydowała się na reaktywację. W „Panice” zagra dziś wraz z przyjaciółmi. Dodatkową atrakcją imprezy będzie trzecia edycja „Kapeli Serc”, ze zbórką pieniędzy dla rocznej Hani Smolińskiej, która choruje na mukowiscydozę. – Robimy nowy materiał, a ten występ ma być próbą generalną kontaktu z publicznością. Trzeba sprawdzić, czy nasza muzyka potrafi jeszcze bujać. Mają z nami wystąpić przyjaciele, m.in. sekcja dęta z Młodzieżowego Domu Kultury oraz gitarzyści Damian Kurasz i Damian „Cewka” Hombek – powiedział Jakub Osika, basista **RAYA BELL**.

Jutro **3MUSICETEERS – CID B-DAY PARTY** (bilety po 5 zł), czyli trzech DJ-ów i ich nienasycone ręce. Impreza zapowiada się elektronicznie, tanecznie i... urodzinowo! – Będziemy świętować jubileusz CiD'a, założyciela **ALTERCASE**. **3Musiceteers** to zapowiedź imprez organizowanych specjalnie z okazji urodzin każdego z dj'ów kolektywu. Muzycznie bez zmian, znów zaser-

wujemy dawkę basowych smaczków, czyli dużo dubstepów, drum'n'bassów i breaków. Do tego garage, electro oraz nuta psychodelików, co doda imprezie innego wymiaru, świeżych brzmień i klimatycznej atmosfery – zapowiada Seweryn Szwyd, członek kolektywu.

Po kilku dniach przerwy w Klubie Pani K. kolejne odsłony „Tygodnia miłośników muzyki”. Na środę zaplanowano koncert **PROJEKTU GRZEGORZA ROGALI**. To międzynarodowy kwartet, w którego dźwiękach doszukać się można polskiego folkloru, muzyki klezmerskiej i jazzu. A w przyszłą sobotę powrót do klimatów klubowych. Imprezę nakręcać będzie **DJ JESUS BOY** (funk, breakz, house), miłośnik całonocnych zabaw tanecznych.

Zatem warto wybrać się do „Paniki”, bo zmiany klimatów gwarantowane, a atrakcji muzycznych z pewnością nie zabraknie. Kontynuowane będą już dzień później (przyszła niedziela), podczas koncertu formacji **TYMON & THE TRANSISTORS**.

(bart)

Miejsca Miłosa

Na niecodzienny wernisaż strony www zaprasza 10 maja o godz. 18 SDK.

Stronę pn. „Miejsca Miłosa” poświęconą Czesławowi Miłoszowi stworzył Miłosh Łuczyński – autor koncepcji i realizacji oraz kierownik artystyczny. To swoiste zaproszenie do świata pisarza, do odwiedzenia okolic mu bliskich, spojrzenia na horyzont, który kiedyś otaczał poetę. Podczas projekcji na dużym ekranie zabrzmią też wiersze noblisty w wykonaniu Krzysztofa Globisza i Tony Miłosa – syna poety, który wspólnie z Markiem Chołoniewskim skomponował też muzykę. Początek wernisażu o godz. 18.

/k/

Mariaż sztuk

W Miejskiej Bibliotece Publicznej otwarto fotograficzno-malarską wystawę pn. „Relacje” autorstwa Mariana Kraczkowskiego i Katarzyny Bryt. Warto ją zobaczyć nie tylko z racji urody prezentowanych prac, ale również, by się przekonać, jak różne rodzaje sztuki mogą się wzajemnie przenikać i uzupełniać, tworząc doskonałą symbiozę.

Zaczynam, który zaowocował tak udanym mariażem, stały się fotografiami Mariana Kraczkowskiego, będące pokłosiem kilkakrotnych wizyt artysty w Ciechocinku. Nie urokliwe pejzaże ani obrazki sanatoryjnego życia w znanym kurorcie utrwał jednak podczas wędrówek z aparatem fotograficznym. Zachwyciło go piękno splekanych, przesyconych solą drewnianych desek ze starej tężni. Urzeczony ich niezwykłą fakturą i kolorystyką, dostrzegł w nich także duszę, którą

nie zniszczone. Tym bardziej cieszy mnie, że udało się ocalić je w fotografiach – zatrzymać kawałek świata, którego już nie ma – podkreślił artysta. – Pomysł wystawy pojawił się w ubiegłym roku, kiedy wspólnie z Kasią zaczęliśmy się zastanawiać, czy to co robię ja, koresponduje jakoś z jej działaniami plastycznymi. W moim odczuciu takie relacje zachodzą. Tak narodził się pomysł wystawy, a zarazem jej tytuł. Wydaje mi się, że powstało coś fajnego, nowe działanie, z którym

do widzów – podkreślił fotografik. Widzowie podzielili tę opinię. Niezwykle zdjęcia Mariana Kraczkowskiego stały się inspiracją dla malarskich dokonań Katarzyny Bryt. Nakładając umiejętnie krople farb i wody na karbowaną bibułę, artystka stworzyła przepiękne pejzaże, stanowiące odzwierciedlenie i dopełnienie tych stworzonych przez naturę na starych deskach tężni.

– Są przecudne! Nasuwają mi skojarzenia z obrazami francuskich impresjonistów – stwierdzi-



Reprezentujący artystyczny duet Marian Kraczkowski odebrał podwójną porcję gratulacji, kwiatów i uścisków...

z właściwym sobie wyczuciem potrafił uchwycić w kadrze.

– Kiedy ostatni raz odwiedziłem Ciechocinek, już ich nie znalazłem. Zostały usunięte i zapew-

nie dotąd się nie zetknąłem, a które jest ciekawe pod względem artystycznym. To oczywiście moje subiektywne zdanie. Czy tak jest rzeczywiście? Ocena należy

do pani Kasia, jedna z uczestniczek wernisażu. Zgadza się z tą opinią całkowicie i zachęcamy do zobaczenia wystawy – warto! /jot/

Sztuka na dworcu

Nieformalna Grupa Artystów działająca pod szyldem „Skład Doczepiony” zaprasza w najbliższą sobotę (28 bm.) o godz. 18 na kolejne ciekawe wydarzenie artystyczne. Na Dworcu Głównym PKP odbędzie się „Wernisaż Jednego Dnia – Oczekiwanie”.

Nieformalna Grupa Artystów powstała z potrzeby łączenia środowisk twórczych i chęci realizacji artystycznych pomysłów w miejscach niekonwencjonalnych. Prezentowana wystawa jest drugą edycją projektu, który zaistniał jesienią 2011 r. w budynku Głównego Dworca Kolejowego pn. „Wernisaż Jednego Dnia”.

– Oczekiwanie – w nawiązaniu do miejsca – to czas poprzedzający przyjazd, etap przed podróżą. Nierozłącznym elementem dworca jest poczekalnia. Poczekalnia plus czekanie daje oczekiwanie – jako temat przewodni wystawy, nieodnoszący się jednak wyłącznie do tego położenia, lecz widziany również w różnych aspektach relacji z rzeczywistością. Oczekiwanie jako przejściowe zawieszenie w beczasowości i bezprzeźrzenności, jako stagnacja lub nadzieja. Oczekiwanie na coś, co może wyrwać nas z beznadziejnego trwania i stanu napięcia z tym związanego – wyjaśnia ideę artystycznego przedsięwzięcia Anna Białowąs.

Pozą nią Skład Doczepiony tworzą: Daniel Białowąs, Bernadeta Andruszko, Izabela Kulman, Szymon Szczepkowski, Arkadiusz Andrejkow, Sylwester Stabryła, Jan Szczepan Szczepkowski, Piotr Szczer, Jakub Strzelecki, Dariusz Jędrasiewicz, Mateusz Beźnic, Mateusz Popławski, Tomasz Mistak, Dariusz Sebastian Królikowski, Maria Kępa, Dorota Stafij, Marian Kraczkowski, Piotr Biłas (Dj. Chemiboy), Łukasz Szafankiewicz (Zenial), Oskar Pospolita (Skito) oraz Radosław Deruba (Aka Derubare).

Wystawę można zwiedzać od 29 kwietnia do 3 maja w godz. 10-17. Zachęcamy! /joko/

Krótkie kino znów w Sanoku

Już po raz czwarty fale polskiego krótkiego metrażu zaszumią w głowach polskich i zagranicznych krótko-widzów. W kwietniu obdarzony darem multilokacji Festiwal Polskich Filmów Krótkometrażowych SHORT WAVES odwiedził ponad 30 polskich i kilkanaście zagranicznych miast – dziś wieczorem zawita do sanockiego BWA.

Z 212 filmów zgłoszonych w tym roku Fundacja Ad Arte wybrała 10 (fabuły, animacje, dokumenty, teledyski i eksperymenty), które stworzyły program. Na początek wraz z pewnym neurotycznym chłopakiem upewnimy się, że „Wszystko w porządku” (reż. Filip Lisowski), później zobaczymy dosłowne dzielenie włosa na czworo w modowym „Telogenie” (reż. Alan Kępski), zanurzymy się w świecie snu połączeni z nim „Snepowiną” (reż. Marta Pajek), zobaczymy poruszającą „Rozmowę” (reż. Piotr Sułkowski), pójdziemy na spacer ze starszkami i „Zwierzęciem bez nogi” (reż. Jakub Drobczyński, Tymon Tykwiński), spróbujemy swoich sił z „Siłaczką” (reż. Aleksander Pawluczuk), zastaniemy na moment z górskim krajobrazem „Isli” (reż. Małgorzata Grygierczyk), pooglądamy hałasujące dźwięki w „Noise” (reż. Przemysław Adamski, Katarzyna Kijek), pojedziemy z trzema siostrami na „Naukę jazdy” (reż. Emi Mazurkiewicz), a na koniec zanurzymy się w ferii barw i razem z Moniką Brodąk rozwiążemy „Krzyżówkę dnia” (reż. Krzysztof Skonieczny).

Początek dzisiejszego seansu o godz. 18. Wstęp – 2 zł. /joko/

Wieczór autorski

Dzisiaj w Domu Kultury „Caritas” na Posadzie odbędzie się wieczór autorski poezji Barbary Baran i Krzysztofa Grabonia. Zaplanowano m.in. minilicytację ich książek i tomików, a dochód przekazany zostanie na potrzeby sanockiego szpitala. Spotkanie (początek o godz. 18) odbędzie się pod patronatem komendy obwodowej Związku Strzeleckiego „Strzelec”. (b)

Co ludzie gadają

Tylko dla kobiet?

TOMASZ CHOMISZCZAK

Niestety, tak już mam, że czytam wszystko, co mi wpadnie w ręce. Złazcza w kuchni przy posiłku, choć to ponoć niezdrowo. No więc ostatnio na samym wierzchu sterty parapetowej znalazło się coś, do czego zwykle nie sięgam: mianowicie katalog jakiegoś producenta kosmetyków. No, a kiedy już otworzyłem...

Matko, ileż mnie dotąd omijało doznań lingwistycznych! Toż, jak widzę, nieświadomiony przeżyłem ponad 40 lat pozbawiony tej rozkoszy słów! Tutaj co rusz – to perełka. Bo nic nie może być zwykłe: każdy produkt jest „perfekcyjny”, „idealny”, „luksusowy”, „roziskrzony”, „oszałamiający”, „wyrafinowany”, „intrygujący”, „szalony” czy „olśniewający”. No, poezja po prostu! I jeszcze te niezwykle połączenia: „szykowny minimalizm”, „gorąca oferta”, „spektakularna objętość”, „superszukujące spojrzenie”, „idealnie niewidoczne” lub też – przeciwnie – „widocznie ujemniące”. Spokojnie można urządzić konkurs, w którym uczestnicy reprezentujący różne zainteresowania odgadywałyby, co autor(ka) miał(a) na myśli.

I tak, kibic sportowy z pewnością uznałby, że „idealne krycie” to po prostu synonim piłkarskiego pressingu. Fan filmów o Bondzie zrozumiałby „gadżet do zadań specjalnych” jako kolejną broń szpiegowską (strach pomyśleć, co o tym „gadżecie” pomyślałyby erotoman...). „Pełne lśnienie” mogłoby być tytułem dalszego ciągu książki Stephena Kinga „Lśnienie”, nato-



miast „unikalny efekt mozaiki” to dobra oferta dla nabywców kościelnych witraży. Z kolei przestępców ucieszyłby preparat, który „redukuje widoczność”, a hasło „wstrząśnij, rozpyl i zacznij zabawę” mogłoby stać się obowiązkowym mottem każdej domówki.

To jeszcze nie wszystko. Oto na dźwięk „nawilżających formu” powinni poderwać się pasjonaci wyścigów Formuły 1 (zwłaszcza organizowanych w deszczu). Producenty przyciemnianych szyb – albo ewentualnie optycy – mają jak znalazł „przydymione oko” (gdzie tuż „dociera do 100% rzęs”, co do jednej), a miłośnicy tropików sięgną po reklamowane tu środki, które „rozpromieniają skórę” bez kosztownego wyjazdu do ciepłych krajów. A wszystko po to, „byś wyglądała nawet 10 lat młodziej”, albo „byś wyglądała młodo przez długi czas”.

Zaraz, zaraz... Czyli mężczyźni nie bierze się tu pod uwagę? Dyskryminacja! Jeśli chodzi o marzenia o zachowaniu młodości – żądamy parytetu!

Zagrają dla Zuzi

Już dziś (piątek 27 kwietnia) na Placu Harcerskim odbędzie się koncert charytatywny dla Zuzi, uczennicy „ekonomika”, która od trzech lat zmagą się z chorobą nowotworową.

Zuzia Kotulska jest uczennicą pierwszej klasy. Jak mówi dyrektor Maria Pospolita, w swoich zmaganiach z chorobą potrzebuje ona pomocy nie tylko finansowej, ale także wsparcia duchowego, ciepła i życzliwości. Z inicjatywą zorganizowania koncertu dla młodszej koleżanki wyszła tegoroczna maturzystka i jej imienniczka, Zuzanna Gorzkowska. – Dla Zuzi zagrają właśnie maturzy-

ści – zapowiada. Będzie można usłyszeć zespoły: z ZS nr 1, z ZS nr 3 KONTRAWERSY, z PWSZ, Agnieszki Stram oraz HUSH PHASE. Przewidziane są także liczne atrakcje: przejazdy na motocyklach (od godz. 15), pokazy ratownictwa, licytacje, zabawy i konkursy. – Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych – zachęca Maria Pospolita. Początek o godz. 12. (z)

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Serdeczne podziękowania dla Ordynatora Oddziału Neurologicznego Pani doktor Agaty Bończak oraz całego personelu za troskliwą opiekę i życzliwość w ostatnich dniach życia śp. Franciszka Żebrackiego składa

Rodzina

Panu Wiesławowi Banachowi Dyrektorowi Muzeum Historycznego wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Zarząd i Rada Powiatu Sanockiego

Spółecznik z urodzenia

Pod koniec ubiegłego roku odeszła od nas Zofia Nakonieczna, osoba, której miłością i pasją była praca społeczna. Będąc już dobrze po osiemdziesiątce, wciąż angażowała się w działalność Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, pełniąc funkcję honorowego prezesa. Kilka lat temu burmistrz wyróżnił ją statuetką „Serce na dłoni” za działalność społeczną na rzecz ubogich i potrzebujących pomocy.

Jej 93-letnie życie to także kawałek historii Polski – przedwojennej, wojennej i powojennej. Urodziła się w 1918 roku w Dobieszynie (obecny powiat jasielski). Ojciec Jędrzej Staszczak należał do nielicznych rolników we wsi, którym dostarczano czasopisma. Później przeprowadzili się na Kresy Wschodnie, gdzie rząd polski prowadził akcję zasiedlania, udzielając korzystnych kredytów na budowę domu, zakup inwentarza i sprzętu.

Ojciec był wielkim patriotą. Zofia Nakonieczna pamiętała wspólną wyprawę do Lwowa, gdzie zaprowadził ją na Cmentarz Orłąt Lwowskich. Raz dostała też od niego kilka marek za nauczenie się na pamięć wiersza „Pogrzeb Kościuszki”. Nic dziwnego, że kilkadziesiąt lat później, prowadząc w Sanoku Kluby Seniora „Sanoczanie” i „Gawęda”, organizowała kluby żywego słowa, których repertuar oparty był przede wszystkim na poezji patriotycznej.

Pod koniec lat 20. ojciec kupił niewielki majątek w Wielopolu koło Zagórze, a następnie dom w Sanoku. Mieszkali na terenie dawnej Posady Olchowskiej. Zosia, podobnie jak jej koleżanki i koledzy, garnęła się do Katolickiego Związku Młodzieży, założonego przez charyzmatycznego kapłana, księdza Antoniego Wołka. Pod jego kierownictwem wybudowano Dom Młodzieży, gdzie odbywały się przedstawienia teatralne, działał chór, orkiestra dęta, organizowano wspólne opłatki i „święcone”. W maju, z wieży niedawno wybudowanego kościoła, rozlegał się hej-

nał, wzywający mieszkańców na nabożeństwo – pani Zofia, podobnie jak wielu starszych mieszkańców tej dzielnicy, do śmierci wspominała te czasy z łezką w oku.

Okupację niemiecką przeżyła w Sanoku. W 1941 roku wyszła



Wszyscy podziwiali panią Zofię za niespożyte siły i energię, którą tryskała do końca swoich dni.

za Stanisława Nakoniecznego. Dochowali się czwórki dzieci, trzech synów i córki.

Po wojnie rozpoczęła pracę w Zarządzie Samopomocowych Rolniczych Organizacji Spółdzielczych. Miała zająć się mieszkańcami wsi w powiecie, co było sporym wyzwaniem, choćby ze względu na brak dróg (do wielu miejscowości można było dotrzeć tylko konnym zaprzęgiem). I tak już było przez kilkadziesiąt następnych lat, do śmierci w 2011

roku – Zofia Nakonieczna opiekowała się i pomagała ludziom potrzebującym pomocy. To było celem i sensem jej życia, dawało satysfakcję i społeczne uznanie.

Doceniając jej zaangażowanie, Zarząd Wojewódzki Samopomocy Chłopskiej awansował ją na stanowisko instruktora reaktywowanych Kół Gospodyń Wiejskich. Zofia Nakonieczna, absolwentka trzyletniej Wieczorowej Szkoły Gospodarstwa Domowego, poczuła się w swoim żywiole. Jak pisała w swoich wspomnie-

nowała zabawy i festyny wiejskie. Dzięki niej na wsiach odbywały się uroczyste dożynki, spotkania, prelekcje.

W latach 70., po przejściu na emeryturę, rozpoczęła trzydziestoletni i najaktywniejszy – jak sama twierdziła – okres pracy społecznej, wiążąc się z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej. Prezesowała mu przez trzydzieści lat. Szczególnie bliskie były jej problemy seniorów. „Cały okres mojego trudnego życia dał mi możliwość dogłębnego poznania trosk i potrzeb ludzi starszych, samotnych i chorych. W pracy tej rozumiałam wartość nie tylko wyciągniętej ręki z pomocą materialną, ale też nieocenioną wartość przyjacielskiej życzliwości i ludzkiej dobroci” – wspominała.

Klub Seniora na Posadzie zorganizowała jako jeden z pierwszych na Podkarpaciu. Na spotkania zapraszała ciekawych ludzi, organizowała potańcówki, imienniny, małżeńskie jubileusze. Panie przynosiły słodkie wypieki; dużo się śpiewało, sięgając do skarbicy pieśni ludowych, patriotycznych i religijnych. Zofia Nakonieczna współpracowała ze wszystkimi środowiskami – szkołami, przedszkolami, zakładami pracy, Kościołem, samorządem.

Warto dodać, że przez długie lata była związana ze spółdzielczością bankową, m.in. przez dziesięć lat pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Rady Banku Spółdzielczego (dzisiejszego PBS) oraz przewodniczącej Rady Naczelnej Banku Gospodarki Żywnościowej w Krośnie. Przez dwie kadencje była też radną Wojewódzkiej Rady Narodowej. Za swoją działalność społeczną została uhonorowana wieloma medalami i odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi. **Jolanta Ziobro**

§ Prawnik radzi

W Sądzie Rejonowym toczy się sprawa o ustanowienie drogi koniecznej. Sąd wezwał mnie do przedłożenia odpisów skróconych aktów zgonu uczestników pod rygorem zawieszenia postępowania. Czy ma takie prawo?

Karolina B. z Sanoka

Dla określenia kręgu uczestników postępowania w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej, decydujące znaczenie ma pojęcie „zainteresowanego”, które jest zdefiniowane w art. 510 § 1 KPC a także wykładnia art. 626 § 1 KPC. Niewątpliwie zainteresowanym w postępowaniu o ustanowienie służebności drogi koniecznej będzie właściciel każdej nieruchomości, po której droga mogłaby przebiegać. Wniosek taki wynika z treści art. 626 § 1 KPC – w innym przypadku wskazywanie wszystkich właścicieli nieruchomości byłoby zbędne i niecelowe. Należy jednocześnie uznać, że właściciel nieruchomości w każdej sytuacji posiada interes prawny w określonym zakończeniu postępowania w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej. Dlatego też mając na uwadze treść art. 626 kpc, należy uznać, że Sąd na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 ma prawo zawiesić takie postępowanie. W związku z tym, że Sąd musi brać pod uwagę interes wszystkich zainteresowanych osób w sprawie, dlatego też niezbędnym jest wykazanie, że jakiś uczestnik postępo-



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska 38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/20 tel. 13-464-51-13 www.witowska.com Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

wania zmarł. W przypadku braku takiego potwierdzenia Sąd zawiesi postępowanie. Tak więc powinien pan złożyć wymagane przez Sąd akty zgonu uczestników.

Podstawa prawna:

1) art. 174, 510, 626 ustawy z dnia 17 listopada 1964r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964, Nr 43, poz.)

Witaj Maj, 3 Maj!

Jak co roku miasto i powiat wspólnie uczczą rocznicę Konstytucji 3 Maja (w tym roku 221) oraz święto Maryi Królowej Polski. Fajerwerków nie ma, ale nie zabraknie mszy w intencji Ojczyzny, uroczystego przemarszu ulicami Sanoka, składania wieńców, a w ramach imprez towarzyszących – parad, tańców i koncertów.

Patriotyczno-religijne uroczystości zainaugurują o godz. 11 uroczysta msza św. w kościele pw. Przemienienia Pańskiego z udziałem władz samorządowych, pocztów sztandarowych i oddziałów reprezentacyjnych, górniczej orkiestry dętej, zespołu SOUL oraz młodzieży szkolnej i mieszkańców. Po niej – tradycyjnie – przedstawiciele miasta i powiatu złożą wieńce pod Krzyżem Pamięci, pomnikiem na placu św. Jana oraz pomnikiem Tadeusza Kościuszki, gdzie odbędzie się dalsza część uroczystości. Okolicznościowo przemówienie wygłosi burmistrz Wojciech Blecharczyk, z koncertem wystąpi chór Gloria Sanociensis, a delegację organizacji, szkół, firm i instytucji

oddadzą hołd Naczelnikowi Insurekcji. Uroczystość zakończy hymn Polski.

W ramach imprez towarzyszących organizatorzy przygotowali: IV Młodzieżową Paradę Niepodległości, która odbyła się w środę (piszemy o niej na str. 9), dzisiejszą imprezę taneczno-muzyczną „Przedzokolaki z biało-czerwoną” (o niej poniżej), Święto Flagi (2 maja, godz. 12, Rynek i pl. św. Jana) z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej XXI Brygady Strzelców Podhalańskich oraz władz samorządowych powiatu i miasta oraz Koncert muzyki polskiej (4 maja, godz. 17, nowa sala koncertowa PSM) w wykonaniu solistów i zespołów sanockiej szkoły muzycznej. **/jot/**

O podatkach wiedział prawie wszystko

Zespół Szkół nr 1 w Sanoku, popularny „Ekonomik”, potwierdza wysoki poziom nauczania przedmiotów ekonomicznych. Uczeń szkoły Artur Zimny zajął 6 miejsce w Ogólnopolskim Finale Konkursu Wiedzy o Podatkach i uzyskał tytuł najlepszego ucznia województwa podkarpackiego uczestniczącego w tym konkursie.

13 kwietnia br. w auli Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbył się organizowany przez Śląski Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych II Ogólnopolski Finał Konkursu Wiedzy o Podatkach dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

W wszystkich etapach Konkursu Wiedzy o Podatkach wzięło udział 855 uczniów ze 122 szkół ponadgimnazjalnych z województw: śląskiego, dolnośląskiego, lubelskiego, podkarpackiego, pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego oraz zachodniopomorskiego. Do II etapu na szczeblu regionalnym

zakwalifikowało się 369 uczniów ze 104 szkół, spośród których wyłoniono 33 finalistów Konkursu. W wielkim finale reprezentant Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku, uczeń klasy 4a technikum ekonomicznego Artur Zimny zajął znakomite 6 miejsce. Uzyskał również tytuł najlepszego ucznia województwa podkarpackiego uczestniczącego w tym konkursie. To ogromny sukces, na który złożył się wysiłek Artura oraz nauczycieli przedmiotów ekonomicznych ZS nr 1, szczególnie p. Jadwigi Czełusiak. **ms**



Wędrujemy rodzinnie!

Na XXII Rajd Rodzinny wybrać się mogą nawet rodziny z małymi dziećmi. Zaplanowano trasę łatwą, ciekawą i jak zawsze pod opieką wspaniałych przewodników PTTK.

Organizatorzy – zarząd Koła Terenowego nr 1 przy sanockim oddziale PTTK – zapraszają na 1 maja (wtorek) zarówno całe rodziny, jak i turystów indywidualnych. W programie przejście na trasie Zagórze (stacja kolejowa) – Zaslów (dawny obóz pracy i miejsce straceń ludności żydowskiej) – Bykowiec (pomnik Żołnierzy Września i Rezerwat Polanki). Czas przejazdu wynosi około 4 godzin.

Zbiórka uczestników na przystanku MKS koło Domu Handlowego przy ulicy Kościuszki. Wyjazd o 9.22. Wpisowe 5 zł. Należy zabrać ze sobą odpowiedni strój i obuwie, pieniądze na przejazd oraz kielbaski na ognisko.

Zapisy w biurze PTTK przy ulicy Kościuszki do poniedziałku 30 kwietnia lub pod telefonem (13) 46 321 71. **(jz)**

Śpiewają dalej

Magdalena Adamiak kontynuuje przygodę z programem X Factor. W pierwszym odcinku na żywo jej grupa THE CHANCE stoczyło zwycięską „walkę o utrzymanie” z boysbandem DE FACTO.

Trio, w którym śpiewa wokalistka z Bykowiec, miało o tyle trudne zadanie, że jego występ rozpoczął sobotni odcinek. Dziewczyny wykonały piosenkę „Simply the Best”, pierwotnie nagraną przez Bonnie Tyler, a rozstawioną przez Tinę Turner. Występ bardzo spodobał się jurorom, a Kuba Wojewódzki w spuentował go w swoim stylu: – Kto nie wysłę na was SMS-a, temu detektyw Rutkowski dobierze się do dupy! **(b)**

Podczas ogłaszania wyników okazało się jednak, że do kolejnego odcinka w komplecie awansowały drużyny Kuby i Tatiany Okupnik, a dogrywka czeka dwie grupy Czesława Mozila – THE CHANCE i DE FACTO. Dziewczyny o soulowym zacięciu kontra kolorowy boysband. Magda Adamiak i jej koleżanki zaśpiewały utwór „I'm so Excited” grupy The Pointer Sisters, eliminując tańczących kolegów. **(b)**

Przedzokolaki z biało-czerwoną

Już po raz kolejny – z okazji zbliżającego się Święta Flagi – sanocki Rynek zatętni tańcem i śpiewem w wykonaniu najmłodszych mieszkańców miasta. Ich artystyczno-patriotyczne popisy podziwiać można będzie już dziś (27 bm.) od godz. 10.

Obejrzymy je w ramach dorocznej imprezy pn. „Przedzokolaki z biało-czerwoną”, podczas której wystąpią 6-latkowie z sanockich przedszkoli i szkolnych „zerówek”. W słowno-muzycznym programie milusińscy zaprezentują wiersze i pieśni patriotyczne oraz tańce narodowe. Nie zabraknie dostojnego poloneza i mazura oraz żywiołowego krakowiaka, a także pięknych strojów i biało-czerwonych baloników. **/jot/**

Organizatorzy zapraszają mieszkańców do licznego udziału w imprezie, która stanowi jeden z najbardziej barwnych i wzruszających akcentów majowych świąt, dostarczając zarówno widzom, jak i wykonawcom niezapomnianych przeżyć. To wspaniała lekcja patriotyzmu, w której nie tylko warto, ale i trzeba uczestniczyć – tym bardziej że pogoda ma być słoneczna! **/jot/**

I pozamiatane...

W atmosferze napięcia towarzyszącego przystąpieniu do sporu zbiorowego, doszło do spotkania przedstawicieli władz spółki VEOLIA Transport z pracownikami oddziału sanockiego. Zaproszeni przez tych ostatnich, chcieliśmy uczestniczyć w nim, jednak spotkało się to ze zdecydowanym oporem szefostwa Veolii. Zastoiniwszy się wewnętrznym charakterem spotkania i tajemnicami służbowymi, poproszeni zostaliśmy o opuszczenie sali. Mimo protestów ze strony kierowców.

MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

Do poważnych iskrzeń, które doprowadziły do sporu zbiorowego, doszło koźcem marca br, kiedy to decyzją zarządu Veolii z dnia na dzień zawieszono 8 kursów dalekobieżnych z Sanoka do Warszawy, Krakowa i Kudowy (przez Wrocław). W ślad za tym błyskawicznie poszły zwolnienia. Mówiło się o trzydziestu osobach, które dotknęły. Ludzie szli rano do pracy, nie wiedząc, czy pojedą w trasę czy też wrócą do domu. Atmosfera koszmarna. Wczuwając się w nią, kierownik oddziału Arkadiusz Pawlus złożył wypowiedzenie z zajmowanego stanowiska. – Wolał być razem z nami, niż z „likwidatorami” – mówią kierowcy. Do głosu doszli związkowcy, ogłaszając przystąpienie do sporu zbiorowego.

Przyjechali z wykładem

Widząc zdecydowany opór, kierownictwo spółki zdecydowało się na przyjazd do Sanoka. Założenie proste: przekonać uczestników sporu, że redukcja zatrudnienia to konieczność, podobnie jak likwidacja nierentownych – zdaniem centrali – połączeń dalekobieżnych. – Papier wszystko przyjmie, zarówno liczby wzięte z sufitu, jak i biegnące w dół linie wykresów. Ale ciemnoty nam

nie wcisną. Bo kto im uwierzy, że strata za I kwartał br. wyniosła 1,4 mln zł, podczas gdy za cały ubiegły rok osiągnęła wysokość 1,3 miliona. Tak nam przynajmniej podali... – komentuje przebieg spotkania jeden z jego uczestników. – Tego nie szło słuchać, tych frazesów mówiących o wizji, strategii, o działaniach naprawczych, podczas gdy to wszystko zmierza do likwidacji oddziału. To co robisz z nami, jest kalką tego, co zrobili z Gorlicami. A tam już jest pozamiatane... – dodaje ktoś z grupy.

Dyrektor zarządzający Regionu Południe VEOLII Małgorzata Gutowska-Kluk z grymasem i pod naciskiem przystaje na rozmowę, nie kryjąc, że w tym czasie powinna uczestniczyć w kolejnym spotkaniu, które właśnie się zaczęło. Ale już na wstępie zaznacza, że nie dysponuje żadnymi notatkami i wolałaby, aby przesłać jej konkretne pytania do firmy, a ona na nie odpowie. Nie przystajemy na to, nalegając na rozmowę.

Na nasz zarzut, że zawieszenie kursów dalekobieżnych z dnia na dzień było formą skandaliczną, kłócącą się z zasadami etyki pracy, pani dyrektor usprawiedliwia to potrzebą szybkiego działania. – Każdy dzień zwłoki oznaczał dalszą stratę. Obliczyliśmy, że przez tydzień – od 23 do 30 marca – uratowaliśmy

42 tysiące złotych – mówi. Rachunkiem ekonomicznym tłumaczy też decyzję zawieszenia kursów. – Nie stać nas na utrzymanie drogiego taboru na linii dalekobieżnej, podczas gdy przychód z tych kursów nie pokrywa ponoszonych

Z konkurencją trzeba umieć walczyć...

Dyrektor M. Gutowska-Kluk skarży się także na nierówną konkurencję. – Wydaje się coraz więcej zezwoleń prywatyzatorom na wykonywanie kursów po naszych

jeden ze zwolnionych kierowców, który obsługiwał dalekobieżne trasy. – A jak będziemy tak po kolei wszystko oddawać, tłumacząc sobie, że mamy wyższe koszty, to może lepiej już dziś złożyć broń! – proponuje.

Na otwarcie postawiony zarzut, że działania kierownictwa VEOLII zmierzają do likwidacji oddziału, dyrektor Gutowska-Kluk odpowiada: – To absurdalne pośądzenie. Nie mamy takiego zamiaru. Musimy jedynie przestawić go na rynek lokalny, koncentrując

nigdzie nie ma takiej informacji; ani na stronie Veolii, ani też na tablicach z rozkładem jazdy.

To niepowetowana strata

Spotkania szefostwa VEOLII z pracownikami i ze związkowcami z oddziału w Sanoku nie doprowadziły do odstąpienia od sporu zbiorowego. Różnice poglądów i ocen okazały się tak duże, że trudno było znaleźć jakiś kompromis, zwłaszcza, że przedstawiciele kierownictwa, z prezesem Tomaszem Rochowiczem na czele, żadnych ustępstw nie zaproponowali. Firma się pograża, światła w tunelu nie widać, a wizja lokalności przewozów, przy rosnącej w siłę konkurencji, która zjada coraz to większy kawałek tortu przewozowego, nic dobrego nie wróży. Transportu dalekobieżnego już nie ma, tego podmiejskiego, w ramach powiatu, także nie. Czy z tej reszty idzie się wyżyć? Zarząd w Warszawie może tak, ale już ci, którzy go wykonują, niestety, nie bardzo. Żeby za chwilę nie okazało się, że miesięczna pensja w granicach 1300 złotych brutto to luksus i szczyt marzeń.

Gdy swego czasu władze PKP próbowały zawieszać niektóre kursy pociągów czy obcinać bieżące końcówki połączeń, protestowali kolejarze, ale w proteście łączyli się z nimi przedstawiciele władz województwa i samorządów lokalnych. W przypadku komunikacji autobusowej, tej opisywanej, kierowców pozostawiono samym sobie. Zresztą nie tylko kierowców, jako że sprawa ma charakter szerszy, bo społeczny. Zniknęły połączenia południowej części Podkarpacia z centrum Polski, czyli można powiedzieć, że ze światem. I nie słyszeliśmy, aby ktokolwiek z władz lokalnych, nie mówiąc o wojewódzkich czy parlamentarnych, powiedział Veolii: stop, panowie! Tak nie można! Czyżby to naprawdę nie miało żadnego znaczenia? A może marzą się wam czasy, żeby na tych terenach przywrócone zostały dylizanse? Może taka jest wasza wizja i strategia?



– Ja wysiadam! – zdaje się mówić burmistrz Wojciech Blecharczyk, opuszczając autobus Veolii.

kosztów. Nie znam takich firm, które świadomie godziłyby się na taką działalność, no może poza organizacjami charytatywnymi – zamyka temat pani dyrektor. Kiedy ten argument cytuję sanockim kierowcom, słyszę: – Niech tak nie powołują się na ekonomię, bo jaka to ekonomia, że kursy zawieszili, dwaście drogich autobusów stoi w bazie, nie przynosząc ani złotych, a przecież amortyzację od nich trzeba płacić. Taką jest ta ich ekonomia – oświadcza jeden z rozmówców.

trasach. Mało tego, zezwala się im, aby wyjeżdżali chwilę przed nami. Godzi się tu zaznaczyć, że tacy przewoźnicy mają bardzo małe koszty, co pozwala im na ustalanie niższych cen biletów niż nasze. Czy to jest sprawiedliwe i uczciwe? – pyta retorycznie. – O jakiej konkurencji ona mówi? Co to za konkurencja, skoro my zawieszamy, bądź likwidujemy połączenia, wręczając im je na tacy. A powalczmy z nimi klasą autobusów, jakością świadczonych usług, dobrą ceną. Wtedy pasażerowie na pewno przyjdą do nas, a nie do nich – tłumaczy

się na przewozach szkolnych i pracowniczych. Biorąc natomiast pod uwagę charakter tego miejsca, jako regionu turystycznego, w sezonie powinniśmy wyjść z ofertą przewozów turystycznych. I o tym myśleliśmy, przywracając kursy dalekobieżne – mówi pani dyrektor. Na zarzut, że jest to pierwsza wiadomość mówiąca o przywróceniu połączeń ze światem, wyraża zdziwienie, próbując wmówić nam, że już w momencie zawieszenia kursów była o tym mowa. Odpieramy atak, informując panią dyrektor, że do dziś

Beksiński jest wdzięczny i szczęśliwy

Oddane w srodę do użytku nowe skrzydło zamku, w którym mieści się Galeria Zdzisława Beksińskiego, nie stanowi może cudu architektury, jest za to świadectwem ludzkiej życzliwości, bezinteresowności i troski o sprawy ważne. Jak podkreślał podczas otwarcia dyrektor Wiesław Banach, bez pomocy ludzi dobrej woli dzieło to nigdy by nie powstało. Budowniczości doświadczyli wszystkich możliwych przeszkód, od sprzeciwów konserwatora zabytków po groźne niewypały z czasów drugiej wojny światowej.

– Jest to takie spotkanie „od serca” – z naszymi wykonawcami i podwykonawcami, kierownikami, inspektorami nadzoru, służbami powiatowymi, władzami. Nie otwieramy jeszcze galerii, tylko oddajemy do użytku budynek, dziękując dziś wszystkim, którym winniśmy wdzięczność – mówił dyrektor.

Każdy ma swoją cegiełkę

Przeplatana podziękowaniami historia budowy skrzydła, opowiedziana wspólnie z Joanną Przybyłą, zastępcą dyrektora do spraw administracyjnych, przypominała momentami prawdziwy thriller. Zaczął się on już w momencie, kiedy muzeum chciało przejąć spadek po Beksińskim, na mocy sporządzonego przez artystę testamentu. Niespodziewanie na drodze stanęły... Prokuratura i Sąd Rejonowy w Warszawie, z którymi muzeum musiało stoczyć dosłownie bój o odzyskanie pieniędzy. – Po zbrodni, którą popełniono na Zdzisławie Beksińskim w jego mieszkaniu, prokuratura spisała każdy przedmiot, nawet szczoteczki do zębów i papier toaletowy, zapominając o pieniądzach! – wspominał Wiesław Banach. W grę wchodziło kilkadziesiąt



Przeniesiona do Sanoka warszawska pracownia Zdzisława Beksińskiego będzie niewątpliwie „hitem” nowej galerii. Na zdjęciu – dyrektor Banach oprowadza swoich gości.

tysięcy złotych i kilkadziesiąt tysięcy dolarów... – Walka o te pieniądze była momentami przerażająca, a momentami komiczna. I pewnie byśmy ją przegrali, gdyby nie pomoc pani Ryszardy Niemczyk, radcy ze starostwa powiatowego,

kłóra tak doskonale poprowadziła nasze sprawy, że nie tylko nic nie straciliśmy, ale nawet odzyskaliśmy od marszanda Dmochowskiego jeden z obrazów artysty – nie krył wdzięczności dyrektor.

Każdej z obecnych na sali osób muzeum – i Sanok – coś zawdzięczają.

się też Andrzej Gołąbek, prezes Krośnieńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. – Nieraz kłóciłem się, i to ostro, ale najważniejsze, że mieliśmy ten sam cel, a firma spełniła nasze oczekiwania w stu procentach – komplementowała Joanna Przybyła.

Zamek mógł runąć...

W trakcie budowy nie brakowało dramatycznych momentów. Podczas wykopów okazało się, że wybudowana w okresie międzywojennym podpora jednego z narożników zamku ma być jak fundament i stoi właściwie na piasku. – Na naszych oczach szpara, widoczna na ścianie zamku, zaczęła się powiększać. Włosy stanęły nam na głowie, że ściana runie – wspominał dyrektor. Roboty trzeba było natychmiast przerwać.

Równie gorąco było, gdy okazało się, że narożnik nowego budynku koliduje z bunkrem z czasów wojny. – Skrzydło chyba nie powstałoby, gdyby nie pomoc pana inżyniera Stanisława Janowskiego – podkreślał Wiesław Banach.

Bohaterami podobnych historii byli inspektorzy nadzoru: Zdzisław Wojdanowski, Andrzej Macias, Wiesław Maślany, kierownik budowy Stanisław Śliwka, przedstawiciele Elektromontażu Rzeszów, naczelnik wydziału architektury Krzysztof Tomczewski, powiatowy inspektor nadzoru

budowlanego Stanisław Tabisz, komendant PSP Krzysztof Dżugan.

Swoją cegiełkę mają też samorządowcy: poprzedni starosta Waclaw Krawczyk, były przewodniczący rady Waldemar Szybiak, skarbnik Krystyna Chrzęszcz, obecny starosta Sebastian Niżnik, burmistrz Wojciech Blecharczyk. I nie chodzi tylko o pieniądze, ale też mądre podpowiedzi i słowa otuchy. Dyrektor Banach do dziś pamięta słowa starosty Krawczyka: „Niech się pan nie martwi, nie zostawimy pana samego”.

Skazani na przeszłość

Komplikacje wystąpiły już na etapie pomysłu. Muzeum złożyło najpierw duży projekt rozbudowy zamku i rewitalizacji Wzgórza Zamkowego w ministerstwie kultury. Niestety, został on odrzucony, a na jego bazie przygotowywano, w ścisłym szalonym tempie, mniejszy projekt do RPO.

Prawdziwe boje toczyły się z konserwatorem ochrony zabytków. Od początku miał on wątpliwości co do zasadności budowy skrzydła, którego forma miała być na dodatek nowoczesna. Konserwator obawiał się, że nowa część zdominuje zabytek. Tymczasem do Sanoka zaczęły przyjeżdżać skrzynie ze spuścizną artystyczną Beksińskiego, a muzealne magazyny pękać w szwach... – Kompromis był szalenie trudny, gdyż byliśmy skazani na przeszłość – podkreślał dyrektor Banach.

Stąd też wielka wdzięczność muzealników wobec wszystkich, dzięki którym trudne dzieło udało się doprowadzić do końca. – Jestem przekonany, że Zdzisław Beksiński jest też dziś szczęśliwy i wam dziękuję – zakończył wzruszony gospodarz zamku. **Jolanta Ziobro**

IV Młodzieżowa Parada Niepodległości kolejny raz potwierdziła, że jest świetnym pomysłem na utrwalenie w pamięci najważniejszych wydarzeń z historii Polski. I co nie mniej ważne, jej formuła przypadła do gustu młodzieży. Nie uczestniczy w niej z przymusu czy pod naciskiem.

W środę, 25 kwietnia, sanocki Rynek przypominał filmowe miasteczko, gdzie kręcone są sceny do gigantycznego filmu historycznego. Wiele znanych postaci: naczelnik Kościuszko, marszałek Piłsudski, Lech Wałęsa, sporo mundurów wojskowych z różnych wieków, milicja, księża, wojowie z czasów Mieszka I. Najliczniej „paradowały” szkoły średnie (7 reprezentacji), podstawówek było cztery i jedno gimnazjum, w czym przeszkodziły gimnazjalistom egzaminy. Jednak organizatorom trudno było znaleźć dogodny termin dla wszystkich.

Scenki historyczne w formie pokazów, oceniane przez szerokie grono jurorów, rozpoczęła Szkoła Podstawowa nr 1, prezentując „Psałterz wrześniowy” Rubika. Liryczny, nostalgiczny, zwiczny.



Ciekawe ilu z nas pamięta „Pomarańczową Alternatywę” z lat 80., opozycyjną formację protestującą w oryginalny sposób przeciw zakłamej rzeczywistości? Chyba niewielu. Dzięki „Dwójce” dowiedzieliśmy się o niej. I to właśnie była świetna lekcja historii!

Żywe lekcje historii

Tuż po nim zmiana scenerii. To „Dwójka”, która pokazała happening z mało znaną formacją opozycyjną z lat 80., jaką była „Pomarańczowa Alternatywa”. Byli świetni, a za sam pomysł zasłużyli na najwyższą notę. Jury okazało się mniej szczodre, w efekcie uplasowali się na 3 miejscu. Przed nimi znalazła się „Czwórka”. Też z dobrym pomysłem przedstawienia postaci Janusza Korczaka. Scenka, jaką przedstawili, była wzruszającym obrazem dzieci wyprowadzanych z sierocińca na pewną śmierć.

I wreszcie zwycięzcy – Szkoła Podstawowa z Tarnawy Dolnej! Piękne mundury kościuszkowców i wspaniała inscenizacja przysięgi Naczelnika Kościuszki na krakowskim Rynku. Wizualnie najatrakcyjniejszy obrazek, co widać najbardziej ujęło jury.

Prezentacje szkół ponadgimnazjalnych mocno rozpoczęła I Ogólniak. Inszenizacją swą przenieśli widzów na Wybrzeże pamiętnego grudnia roku 1970. Demonstracja stoczniowców i krwawy odpór milicji, zakończony morderstwem



Jak walczyli bojowie Mieszka I pod Cedynią w 972 roku, czy Bolesława Krzywoustego na Psim Polu w 1109? O właśnie tak. Za pomysł i znakomitą grę aktorską przyznajemy II Ogólniakowi zwycięstwo!

Zbigniewa Godlewskiego. A potem niezwykle kondukt ulicami miasta z zabitym robotnikiem, niesionym przez kolegów na wyrwanym skądś skrzydle drzwi. Kondukt, któremu towarzyszyła wzruszająca ballada „Janek Wiśniewski padł”. Na końcu się okazało, że ta prezentacja najbardziej przemówiła do wszystkich, czego potwierdzeniem była największa liczba punktów i przyznane pierwsze miejsce.

Świetną prezentację przedstawił Zespół Szkół nr 3. Koniec XIX wieku, czas zaborów i walka Polaków o zachowanie polskości w zaborze pruskim. Dla jej zilustrowania wybrano wspaniały epizod z „wozem Drzymały”. I słynne „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...” Proste, wymowne i wzruszające. Drugie miejsce w konkursie!

I wreszcie trzecia pozycja, też jak najbardziej zasłużona. Ekipa II LO odważnie cofnęła się w historii do początków państwa polskiego. Pokazała drużynę bojów pierwszych Piastów, zmagających się z wrogami, czyniąc to w sposób artystyczny, oddający ducha tamtych czasów. Świetnie!

Ambitny przekrój przez najnowszą historię Polski zaprezentował Zespół Szkół nr 4 (też z ofiarami Grudnia 1970 roku na Wybrzeżu, a także z podkreśleniem roli Jana Pawła II i Jego wpływu

na losy Ojczyzny), lecz to wystarczyło tylko na 4 miejsce. Nie przypadły jurorom do gustu scenki ukazujące obrady Okrągłego Stołu, a przedstawione przez Zespoły Szkół nr 1 i 2. Czyżby za świeża to była historia? A może nie przemówiła do jurorów „siedząca” ich formuła?

Inszenizacje były bardzo ważne, przykuwające uwagę, jednak impreza ma w nazwie słowo PARADA, a ta do czegoś zobowiązuje. Była więc i parada, a jakże. Poprowadziła ją tradycyjnie Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Jaćmierza, a pochod barwnym korowodem przeszedł głównymi ulicami miasta, wzbudzając duże zainteresowanie przechodniów. Zakończył się na placu św. Jana złożeniem wiązanek kwiatów pod pomnikiem Synom Ziemi Sanockiej.

– To już czwarta parada i za każdym razem towarzyszy jej duże zainteresowanie, zarówno ze strony widzów, jak też samych uczestników. I to nas cieszy. Jest to inny sposób spotkania się z historią niż w szkole. Myślę, że Młodzieżowe Parady Niepodległości staną się naszą doroczną tradycją – powiedział na zakończenie Piotr Mazur, naczelnik wydziału promocji, rozwoju i kultury Starostwa Powiatowego w Sanoku, główny organizator imprezy.

Marian Struś

Sanocki wdzięk – akordeonów dźwięk

W ciągu czterech dni za przyczyną XVII Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych Sanok stał się stolicą nie tylko polskiej, ale i środkowoeuropejskiej akordeonistyki. A było to wydarzenie wyjątkowe. Nie tylko ze względu na rekordową liczbę 130 uczestników i ponad 250 gości reprezentujących Polskę, Białoruś, Litwę, Chorwację, Rosję, Słowację i Ukrainę. Także z uwagi na niezwykle wysoki poziom konkursu, który wręcz poraził jurorów, przysparzając niemałych problemów organizatorom. 70 nagród (w tym aż 18 pierwszych) i 21 wyróżnień w 8 kategoriach to absolutny rekord imprezy, która od wielu lat sławi Sanok w kraju i daleko poza jego granicami.

JOANNA KOZIMOR
joanna-kozimor@wp.pl

Ze względu na ogromną liczbę uczestników biorących udział w przesłuchaniach konkursowych jury pracowało w dwóch podkomisjach, którymi kierował prof. Włodzimierz Lech Puchnowski. Mimo sędziwego wieku (niedawno skończył 80 lat) nestor polskiej akordeonistyki nie wyobraża sobie, by cokolwiek mogło mu przeszkodzić w przyjeździe na sanockie Spotkania. – Przyjeżdżałem do Sanoka jak jeszcze ich nie było – grałem dwa koncerty w SDK. A potem mianowali mnie przewodniczącym jury i do dziś nie chcę mnie zwolnić – mówi z uśmiechem, nie kryjąc satysfakcji, że impreza, którą współtworzył, tak wspaniale się rozwinęła. – Kiedyś był to konkurs krajowy, dopiero potem nabrał międzynarodowego charakteru. To niezwykle ważne, gdyż dzięki temu mamy możliwość propagowania polskiej kultury na Wschodzie. Od lat powtarzam, że to największe tego typu wydarzenie w kraju, które powinno być przez władze miasta i regionu wpisane do planów kulturalnych w celu nadania mu charakteru unijnego. Tak

zorganizowane Spotkania miałyby prawo do subsydiów UE, dzięki czemu do Sanoka przyjeżdżałyby uczestnicy z całej Europy, nie tylko ze Wschodu.

Pod skrzydłami opiekuńczych aniołów

Niezwykle wysoki i wyrównany poziom tegorocznej edycji konkursu sprawił, iż we wszystkich kategoriach jury postanowiło przyznać po kilka równorzędnych nagród, co zaowocowało ich niebywałym wysypem. W najmocniej obsadzonej kategorii solistów – studentów, w której rywalizowało 24 akordeonistów, przyznano ich aż 12: dwie I, sześć II oraz cztery III. – Nie mogliśmy postąpić inaczej, skoro różnice punktowe były tak minimalne, że w zakresie jednego punktu mieściło się aż 6 osób! Nagrodzenie tylko jednej z nich byłoby niesprawiedliwe – wyjaśnia Andrzej Smolik, który jako organizator Spotkań stanął w związku z tym przed nieładą wyzwaniem. – Musiałem „dorabiać” nagrody, co nie było łatwe, zwłaszcza jeśli chodzi o wręczane laureatom statuetki aniołów z akordeonem. Na szczęście ich autorka zgodziła się wykonać w ekspresowym tempie kilka dodatkowych.



Przyjazna atmosfera, ładna scenografia i tłumy widzów – w takim otoczeniu wszyscy czuli się znakomicie.

Wśród nagrodzonych nie zabrakło reprezentantów sanockiej PSM. Znakomicie spisał się Seweryn Gajda, który w kategorii solistów powyżej lat 19 zdobył I nagrodę, a w duecie z Rafałem Pałackim – II. Startujący jako solista w niższej kategorii wiekowej Rafał także odniósł sukces, zajmując III miejsce.

Przesłuchaniom konkursowym, które odbywały w – budzącej powszechny zachwyt, ale i lekką zazdrość – nowej sali koncertowej i kameralnej PSM, towarzyszyły koncerty. Wśród ich wykonawców nie zabrakło absolwentów sanockiej szkoły muzycznej. Podczas koncertu inauguracyjnego zaprezentował się Grzegorz Mischyszyn – student Akademii Muzycznej w Oslo – któremu

mistrzowskie, niekonwencjonalne podejście do gry na akordeonie otworzyło drzwi największych sal koncertowych na świecie. Ostatnio występował w słynnej nowojorskiej Carnegie Hall.

W składzie grupy Acoustic Acrobats, która zaproponowała sanockiej widowni utwory o różnorodnym stylu muzycznym, znalazł się akordeonista Jacek Hołubowski – również wychowanek sanockiej szkoły muzycznej. Podczas Wieczoru duetów wystąpił „krośnieński” uczeń Andrzeja Smolika – Maciej Zimka w towarzystwie skrzypaczki Anny Trolki. Najwięcej emocji i zachwytów wzbudził jednak występ Bartosza Głowackiego – studenta Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie. Wykonane przezeń z towarzyszeniem orkiestry kameralnej PSM pod dyrekcją E. Przystasz „Five Tango Sensations” Astora Piazzolli dopełniło koncert laureatów, stanowiąc zarazem wspaniałe zwieńczenie Spotkań, w których licznie uczestniczyła sanocka publiczność.

Prof. WŁODZIMIERZ LECH PUCHNOWSKI: – Sanok jest szczególnie miłym miejscem dzięki panu Andrzejowi Smolikowi. Szkoła, którą kieruje, powinna być pokazywana wszystkim innym w Polsce. Organizacja tej placówki, zaangażowanie jej dyrekcji i nauczycieli, organizacja Spotkań Akordeonowych, Gitarowych, Pianistycznych, itp. świadczy o tym, że szkoła rozumie swoją podstawową funkcję w sposób prawidłowy, czyli niesienia sztuki poza mury. Szkoły warszawskie to biuro, do którego nauczyciel przychodzi, odklepuje lekcje i nic ponadto. Może raz do roku zrobi jakiś koncert. A tu stale coś się dzieje, organizuje, przygotowuje. Dlatego jest tutaj taki najazd młodzieży. Ta młodzież przyjeżdża, bo wie, że jest przyjmowana gościnnie, że tu jest odpowiednia atmosfera, że są dobre warunki. Tu się nawiązują najszczerze przyjaźnie. A teraz jeszcze ta genialna sala koncertowa – genialna nie tylko dla szkoły, ale całego regionu. Ona ma kapitalny klimat, który tworzy swoim wyglądem, wystrojem. Jest wręcz stworzona do koncertów na wysokim poziomie i jestem przekonany, że wiele osób będzie chciało tu grać. Sanok powinien być dumny z tego powodu, a inni – przyjeżdżać tu, żeby zobaczyć, jak się to robi.





Program Rewitalizacji Społecznej „Lepsze jutro”
współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Rewitalizacja a rewitalizacja społeczna, czyli komplementarność międzyfunduszowa w Mieście Sanok



Jednym z podstawowych zadań samorządu terytorialnego jest zaspokojenie podstawowych potrzeb mieszkańców. Realizacja tego zadania jest niezmiernie trudna, jako że lista potrzeb jest zawsze długa, a wielkość środków finansowych na ich realizację jest zwykle ograniczona.

W takiej sytuacji społeczność lokalna staje przed bardzo trudnym wyborem od czego zacząć, w jakiej kolejności realizować działania pozwalające zaspokoić najpilniejsze potrzeby społeczne, a więc te, na które jest największe zapotrzebowanie. W tym momencie bardzo przydatne stają się programy o dłuższej perspektywie czasowej, które nakreślają najważniejsze kierunki rozwoju i cele zgodne z oczekiwaniami i aspiracjami mieszkańców.

Takim programem jest „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Sanoka na lata 2009-2015”, który zakłada modernizację infrastruktury, ale również poprawę jakości usług społecznych i wzrost gospodarczy.

Narodziny koncepcji rewitalizacyjnych wiążemy z okresem powojennym, a początek z problemami miast spowodowanymi II wojną światową i jej skutkami.

Rewitalizacja to działanie skupione na ożywieniu zdegradowanych obszarów miast, np. poprzemysłowych, którego celem jest znalezienie dla nich nowego zastosowania i doprowadzenie do stanu, w którym obszary zmieniają swoje funkcje. Rewitalizacja jest pojęciem najczęściej stosowanym w odniesieniu do części miasta lub zespołu obiektów budowlanych, które w wyniku przemian gospodarczych, społecznych, ekonomicznych i innych utraciły częściowo swoją pierwotną funkcję i przeznaczenie.

Miasto Sanok w ramach rewitalizacji zrealizowało następujące projekty:

„Projekt pn. „Sanocki Park Dziedzictwa Kulturowego. Etap I. Rewitalizacja Rynku i placu św. Jana” jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Priorytet 3 Rozwój lokalny, Działanie 3.3 Zdegradowane obszary miejskie, poprzemysłowe i powojenne, Poddziałanie 3.3.1 Rewitalizacja miast. Całkowita wartość projektu wynosi: 6 187 662,08 zł, w tym

dofinansowanie ze Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 38,34% kosztów kwalifikowanych oraz 10% kosztów kwalifikowanych z rezerwy celowej budżetu państwa. Termin realizacji projektu: listopad 2005 r. – grudzień 2007 r.

„Projekt „Rewitalizacja infrastruktury związanej z ofertą kulturową miasta Sanoka” zrealizowany z programu ZPORR – Działanie 3.3.1 „Rewitalizacja obszarów miejskich”. Czas trwania projektu: październik 2005 – grudzień 2006. Budżet całkowity projektu wyniósł: 1 596 664,74 zł. Koszty kwalifikowane wyniosły 1 261 886,53 zł a współfinansowanie 75% ze środków Unii Europejskiej programu ZPORR oraz 10% ze środków budżetu państwa.

„Projekt „HistUrban” – rewitalizacja historycznych miast. Celami projektu są: wsparcie rewitalizacji

Sanok zapoczątkowało wieloletni proces podejmowania spójnych, zintegrowanych działań, związanych z zatrzymaniem rozwoju negatywnych tendencji społecznych, przeciwdziałaniem patologiom i wykluczeniu społecznemu.

Zjawiska te zintensyfikowały się głównie na terenach zakładowych osiedli mieszkaniowych szczególnie w dzielnicy Posada, obszarze zdegradowanym, poprzemysłowym, obejmującym Strefę V i Strefę VI. Na terenie tym znajdują się bloki wielorodzinne, zamieszkałe niemal w 90% przez byłych i obecnych pracowników fabryki Autosan. W czasach kiedy przemysł motoryzacyjny funkcjonował prężnie, w Sanockiej Fabryce Autobusów pracowało 7 tys. osób. Przeobrażenia gospodarcze lat 90. spowodowały, że fabryka Autosan zaczęła borykać się z trudnościami transformacji gospodarczo-ekonomicznej oraz finansowymi, czego bezpośrednim i bolesnym skutkiem było drastyczne zredukowanie zatrudnienia, która dotknęła w sumie



historycznych miast, wzmocnienie różnorodnych funkcji miejskich atrakcyjnych dla rozwoju przedsiębiorczości, zwiększenie wagi dziedzictwa kultury w świadomości mieszkańców, wymiana doświadczeń oraz przygotowanie inwestycji związanych z rewitalizacją. Projekt był realizowany z kilkunastoma partnerami z Europy – miastami, uczelniami i stowarzyszeniami w la-

Schemat spirali degradacji spowodował, że na terenach problemowych nasila się zjawisko wyludnienia i pogarszania składu społecznego, obniżają się standardy, a opinia o ludziach tam mieszkających się pogarsza. Znaczną rolę w zapoczątkowaniu tej spirali gra mechanizm psychologiczny.

Rewitalizacja społeczna wyszła naprzeciw tym problemom. Miasto

Sanok zapoczątkowało wieloletni proces podejmowania spójnych, zintegrowanych działań, związanych z zatrzymaniem rozwoju negatywnych tendencji społecznych, przeciwdziałaniem patologiom i wykluczeniu społecznemu.

Zjawiska te zintensyfikowały się głównie na terenach zakładowych osiedli mieszkaniowych szczególnie w dzielnicy Posada, obszarze zdegradowanym, poprzemysłowym, obejmującym Strefę V i Strefę VI. Na terenie tym znajdują się bloki wielorodzinne, zamieszkałe niemal w 90% przez byłych i obecnych pracowników fabryki Autosan. W czasach kiedy przemysł motoryzacyjny funkcjonował prężnie, w Sanockiej Fabryce Autobusów pracowało 7 tys. osób. Przeobrażenia gospodarcze lat 90. spowodowały, że fabryka Autosan zaczęła borykać się z trudnościami transformacji gospodarczo-ekonomicznej oraz finansowymi, czego bezpośrednim i bolesnym skutkiem było drastyczne zredukowanie zatrudnienia, która dotknęła w sumie

nicy korzysta ponad 110 rodzin. Sytuację w tym rejonie Miasta pogarsza brak infrastruktury towarzyszącej, usług i placówek kulturalno-oświatowych. Oprócz kilku sklepów spożywczych, przedszkola i szkoły nie ma tam żadnej infrastruktury społecznej, co w połączeniu z faktem, że teren ten leży na obrzeżach miasta, powoduje, iż dużo osób tam żyjących jest mocno zmarginalizowanych. W tym rejonie poziom ubóstwa i wykluczenia społecznego znajduje się powyżej wskaźnika referencyjnego, co może prowadzić do niebezpiecznych skutków.

Problem WS obserwowany jest również w Strefie I, tj. w centralnej części Miasta. Większość lokali mieszkalnych znajdujących się na tym terenie należy do gminnego zasobu. Mieszkania z zasobów gminy przeznaczone są dla osób, które znajdują się w trudnej sytuacji społecznej i same nie są w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych. Oprócz lokali docelowych znajdują się tutaj również socjalne, a w nich osoby bezrobotne, nieaktywne zawodowo, z różnymi problemami społecznymi (alkohol, przemoc w rodzinie), w większości z wyrokiem sądowym orzekającym na eksmisję z uprawnieniem do lokalu. W Strefie I z pomocy MOPS Sanok korzysta ponad 260 rodzin. W tej strefie występuje najwyższy poziom przestępczości i wykroczeń (Badania 2006-2007 Analiza realnych zagrożeń przestępstwami i wykroczeniami w Sanoku).

Miasto Sanok poprzez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku od 1 października 2011 r. przystąpiło do realizacji Programu Rewitalizacji Społecznej „Lepsze jutro” w ramach projektu systemowego Rewitalizacja Społeczna Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I Zatrudnienie i Integracja Społeczna, Działanie 1.2 Systemowe Wsparcie Instytucji Pomocy i Integracji Społecznej.

Wniosek o dofinansowanie Programu „Lepsze jutro” był odpowiednią na konkurs ogłoszony przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich. Do udziału w konkursie uprawnione były wyłącznie gminy spełniające określone kryteria, wpisane na listę selekcyjną opracowaną przez CRZL. W wo-

jewództwie podkarpackim tylko 5 gmin mogło ubiegać się o takie dofinansowanie. Sanok jest jedyną gminą na Podkarpaciu, która podjęła się opracowania takiego Programu, a teraz jego realizacji. Wartość Programu opiewa na kwotę 1.435.805 zł a wkład własny równa się tylko 2,61 % wartości Programu.

Najważniejsze działania w Programie:

- praca socjalna skierowana do osób potrzebujących,
- pomoc asystenta rodziny,
- prowadzenie grup wsparcia dla osób samotnie wychowujących dzieci, bezrobotnych, dotkniętych przemocą oraz dla osób zajmujących się osobami niepełnosprawnymi,
- świadczenia pieniężne w postaci zasiłków celowych,
- doradztwo zawodowe indywidualne i grupowe,
- szkolenia zawodowe dla osób bezrobotnych i biernych zawodowo,
- staże,
- otwarte poradnictwo prawne i psychologiczne,
- działania profilaktyczne skierowane do dzieci, osób młodych, ale i starszych (treningi, warsztaty diagnostyczne, psychoterapie),
- utworzenie dwóch placówek wsparcia dziennego, jednej w dzielnicy Posada, drugiej w Śródmieściu,
- szkolenia dla osób zajmujących się wykluczeniem społecznym,
- akcja informacyjno-edukacyjna z zakresu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu (pikniki, konferencje, szkolenia).

Zaplanowane działania w ramach Programu „Lepsze jutro” uzupełniają i przyczyniają się do skutecznego wykorzystania rozbudowywanej infrastruktury w ramach rewitalizacji. Ponadto inicjowane są pomysły przedstawicieli społeczności lokalnej, która partycypuje na rzecz dobra wspólnego.

Liczymy, iż zintegrowane działania przyczynią się do zatrzymania rozwoju negatywnych tendencji społecznych, a przede wszystkim do bardziej efektywnego wykorzystania potencjału i zasobów środowiska lokalnego oraz do zwiększenia zakresu i trwałości rezultatów.

**LOKALE
NIERUCHOMOŚCI**

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 2-pokojowe 74 m² (120 m²), 4-pokojowe, osiedle Błonie, tel. 503-04-23-77.
- ★ Mieszkanie 53 m², w Sanoku przy ul. Sadowej 13 a, tel. 601-94-49-58.
- ★ Mieszkanie 50,7 m² (III piętro), dwa pokoje, loggia, przy ul. Rzemieśniczej, cena 140.000 zł, tel. 660-61-53-05 (po15).
- ★ Mieszkanie 72 m² (parter), w Zagórz, tel. 604-94-19-29.
- ★ Kawalerkę 27,48 m², Posada, tel. 511-29-25-14 (w tygodniu proszę dzwonić po 20).
- ★ 2-pokojowe (IV piętro), przy ul. Krzywej, cena 278.000 zł, tel. 692-49-85-89.
- ★ Mieszkanie 60 m², cena 3.950 m², tel. 530-46-36-66.
- ★ Mieszkanie 38,98 m², w Sanoku przy ul. Lipińskiego, cena 112.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.
- ★ Mieszkanie 60,80 m², 3-pokojowe (parter). Sanok – Wójtówstwo, cena 165.000 zł – lub zamienię na mniejsze ok. 40 m², Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.
- ★ Tanio mieszkanie 50,43 m², 2-pokojowe, z loggią, przy ul. Rzemieśniczej, tel. 723-30-89-00.

- ★ Super komfortowy dom na trasie Sanok – Krosno, z atrakcyjną działką, cena do negocjacji, tel. 665-42-42-16.
- ★ Dom drewniany na działce 15 a, wszystkie media, w Siemuszowej, tel. 13-463-45-79.
- ★ Dom murowany na działce 12,57 a, w Nowosielcach, tel. 500-68-51-86 lub 666-09-43-67.
- ★ Dom, Sanok – Wójtówstwo, tel. 600-83-15-62.
- ★ Dom w stanie surowym, działka 1,5 ha pod zabudowę (możliwość podzielenia działki), w Bykowcach, tel. 512-09-40-82.
- ★ Nowy dom murowany, do wykończenia: w Sanoku przy ul. Konarskiego, cena 298.500 zł; w Raczkowej, cena 260.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.
- ★ Garaż murowany, przy ul. E. Orzeszkowej, cena do uzgodnienia, tel. 13-464-72-23 (po 18).
- ★ Pole 0,92 ha, w Pisarowcach, tel. 13-467-21-85.
- ★ Działkę budowlaną 9 a, w Sanoku, tel. 605-26-98-36.
- ★ Działkę 6,9 a, nad Zalewem Solińskim, w miejscowości Zawóz, tel. 603-37-61-39 lub 693-53-17-00.
- ★ Działki 30 a, cena 4.500 zł/a, w Sanoku; działki budowlane 10 a, cena 80.000 zł, w Solinie; 86 a, cena 70.000 zł, w Morochowie, gmina Zagórz, nad rzeką Ostawą, tel. 13-463-84-04 lub 662-60-57-40.
- ★ Działkę 15 a, z warunkami zabudowy, wszystkie media (gaz, prąd, woda, kanalizacja), dojazd – droga asfaltowa, idealna pod domek jednorodzinny, w miejscowości Długie, cena 2.900 zł/a, tel. 508-06-41-39.

- ★ Działki budowlane, przy ul. Łany, tel. 660-33-75-00.
- ★ Uprawę leśną 4,48 ha (80% powierzchni – modrzew) w miejscowości Witryłów, uprawa 3-letnia, przez 3 lata do pobrania dotacja Unijna, tel. 601-08-57-91.
- ★ Atrakcyjną działkę budowlaną 0,33 ha, Sanok – Dąbrówka, cena 3.500 zł/a tel. 601-08-57-91.
- ★ Działkę 27 a, zabudowaną budynkiem mieszkalnym murowanym z 1980 r. o pow. użytkowej 97 m² plus budynek gospodarczy, w Pakoszówce, cena 400.000 zł, tel. 609-55-72-08.
- ★ **Działkę budowlaną, bardzo ładnie położoną, na Białej Górze, tel. 13-463-28-74.**
- ★ Działki: 23 a, w Besku, cena 49.000 zł; 64 a, w Jankowcach, cena 29.500 zł; 6,97 a, w Sanoku przy ul. Rysiej, cena 69.900 zł; 33,71 a, z wydaną decyzją o warunkach zabudowy, w Strachocinie, cena 69.000 zł; 5 a, w Bykowcach, cena 25.000 zł; 89 a, przy Sanie w Krzemiennej, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.

Zamienię

- ★ Mieszkanie komunalne SPGM, 1-pokojowe – na większe (możliwa nieduża dopłata, zadłużone), tel. 667-32-19-84/5.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie, tel. 530-45-26-48.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, dla przedsiębiorców, tel. 691-36-37-24.

- ★ Kawalerkę umeblowaną, na dłuższy okres, płatne z góry, tel. 785-14-01-72.
- ★ Pokój z używalnością kuchni, tel. 512-22-02-02.
- ★ Pokój z łazienką, osobne wejście, tel. 13-463-04-47.
- ★ Piętro domu na działalność, tel. 13-463-24-42 (po 18).
- ★ Halę na działalność produkcyjną lub handlową, z zapleczem biurowym oraz socjalnym, całość 270 m², teren Dąbrówka, tel. 605-26-98-36.
- ★ Lokal handlowy 71 m², wszystkie media, odnowiony, przy ul. Jagiellońskiej, tel. 668-03-41-89.
- ★ Lokal handlowy 82 m², w Sanoku przy ul. Iwaszkiewicza 4, tel. 607-08-06-68 lub 13-464-76-53.
- ★ Lokal 42 m² (parter), plac św. Michała 3, tel. 668-40-87-20.
- ★ Lokal 25 m² (I piętro), na biuro, plac św. Michała 3, tel. 668-40-87-20.
- ★ Lokale biurowe: 30-70 m², Sanok, centrum, tel. 500-12-54-50, www.nieruchomosciBOA.gratka.pl
- ★ Lokal handlowy 130 m², Sanok, centrum, tel. 500-12-54-50, www.nieruchomosciBOA.gratka.pl
- ★ Lokal handlowy 32 m² (parter), Sanok, ul. 3 Maja, tel. 500-12-54-50, www.nieruchomosciBOA.gratka.pl
- ★ Lokal handlowo-usługowy, w centrum miasta, atrakcyjna cena, tel. 662-60-41-13.
- ★ Lokal 60 m², na skrzyżowaniu ul. Lipińskiego i ul. Robotniczej, tel. 13-463-65-17 lub 795-96-22-93.

- ★ Lub sprzedam pawilon usługowy 42 m², przy ul. Słowackiego 50, tel. 606-34-86-12.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Wyzierżawię nieużytki o pow. min. 1,40 ha, na terenie Sanoka, tel. 601-08-57-91.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
- ★ Wełnę mineralną Knauf 170 mm, rolka 8 m², cena 68 zł, tel. 788-27-59-35.
- ★ Wóz, ogumione koła (15) oraz beczkę 300 l, cena do uzgodnienia, tel. 13 467-15-50.
- ★ Wyciąg budowlany, tel. 698-07-96-43.
- ★ Wełnę mineralną Knauff 150 mm, cena 7,9 zł/m², tel. 506-74-77-83, transport gratis.
- ★ Więźbę dachową 9 m³, deski 8 m³, tel. 507-83-48-29.
- ★ Suknię ślubną koloru ecuri, rozm. 36-38, salon Skrzyszowska, stan idealny, tel. 13-463-54-19 (po 15).
- ★ Za pół ceny ocieplany gumolit, nieużywany, 1 rolka, ok. 10 m², tel. 13-463-65-17 lub 795-96-22-93.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Do prostych prac w gospodarstwie męzczyznę bez nałogów, 5 km od Sanoka, tel. 605-26-98-36.

- ★ Kucharza z doświadczeniem, do restauracji, tel. 608-39-87-71.

- ★ Firma Ciarko w Sanoku zatrudni osobę do działu Kontroli Jakości, wykształcenie średnie techniczne, znajomość systemu jakości ISO 9001, obsługi komputera, doświadczenie na podobnym stanowisku, minimum 2-letni staż pracy, dyspozycyjność, tel. 13-465-35-00 lub sekretariat@ciarko.pl

- ★ Przyjmę uczennicę klasy 1 w zakładzie fryzjerskim, tel. 13-464-40-75.
- ★ Zlecę pokrycie dachu dachówką ceramiczną, wybrukowanie kominu i ścianek działowych, w Sanoku, tel. 795-70-00-45.
- ★ Przyjmę uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70.
- ★ Osobę do pracy w kuchni, w barze w Sanoku, tel. 13-464-19-04.

Korepetycje

- ★ J. angielski, tel. 664-45-86-81.
- ★ Matematyka, tel. 509-46-62-64.
- ★ Hiszpański, francuski, angielski, tel. 507-73-61-72.
- ★ Akordeon, keyboard dla początkujących, tel. 512-25-31-40.
- ★ Matematyka, tel. 600-04-51-29.
- ★ Język niemiecki, tel. 601-23-93-76.
- ★ Niemiecki, tel. 506-90-03-73.

Usługi wysokościowe
– wycinka drzew
– malowanie elewacji i dachów
– czyszczenie rynien
tel. 724-401-764

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA
regipsy, gładzie, płytki, panele, malowanie, farby natryskowe, stiuk, glina wenecka, sztukateria itp.
tel. 603-443-982

Cyklinowanie – bezpyłowe,
układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, w ofercie parkiet
tel. 506-356-210

WYKONAM WSZELKIE PRACE REMONTOWO-BUDOWLANE
tel. 795-260-499

Bezpyłowe cyklinowanie i lakierowanie podłóg. Wykończenia wnętrz.
tel. 600-830-854

MODUŁ FILIGRAN KOSZTUJE TYLKO 20 ZŁ

Do wynajęcia lokale biurowo-usługowe
o pow. 128 m² (5 pokoi i łazienka) w Sanoku ul. Przemyska 22 – budynek Spółdzielni Mleczarskiej. Media 100%, monitoring, parking, reklama na budynku (od ulicy). Możliwość wynajęcia pojedynczych pokoi. Kontakt: e-mail: lagozny@wp.pl; tel.: 698 315 991

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis,
FACHOWY MONTAŻ SPRZEDAŻ RATALNA
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

FOTOLAND
Zakład fotograficzny
ul. Kosciuszki 24 (naprzeciwko SDR)
Oferujemy:
– zdjęcia do dokumentów (np. dowód, paszport, wiza, dyplomy)
– odbitki z nośników cyfrowych i negatywów
– reprodukcja i skanowanie starych zdjęć
– ksero i drukowanie w A4 i A3
– zdjęcia nagrobkowe na porcelanie
– grawerowanie napisów okolicznościowych na wyrobach szklanych
– sprzedaż: albumów, ramek, filmów, baterii, itd.
– biżuteria srebrna
– wyroby szklane z sanockiej huty szkła "Justyna"
www.fotoland-sanok.pl
tel. 13 464 85 75

EFL GRUPA CREDIT AGRICOLE
Wybierz nasz pomysł na leasing
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

Posiadamy jeszcze wolne miejsca na obozy i kolonie letnie:
- Międzyzdroje: 7-27.07.2012 r. **cena 1320 zł**
- Rowy: 28.07-11.08.2012 r. **cena 1620 zł**
- Chorwacja: 14-25.07.2012 r. **cena 1780 zł**
kolonia z językiem angielskim dla dzieci do 12 lat w **Rymanowie Zdroju**
1-11.08.2012 r. **cena 980 zł**
BIURO TURYSTYCZNO-USŁUGOWE „RELAKS” MIROSLAW SAŁAK
ul. Żwirki i Wigury 10, 38-500 Sanok
tel: (13) 46 47 307, 508-231-166 e-mail: relaks-sanok@neostrada.pl

TRANSPRZET
WWW.TST-SANOK.PL
• PIASKI
• ŻWIRY
• GRYSY
• KLINCE
Dostawa na telefon
609 618 859

ERGO HESTIA
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
Pon.-pt.: 8:30 – 16:30.
tel. 134643333, 441 916502

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW START
przeniesiony z Podgórza 7
38-500 SANOK, UL. PODGÓRZE 2/13
Poniedziałek 10-15
Wtorek 10-14
Środa 10-19
Czwartek 10-19
Piątek 10-14
Prawo jazdy kat. A, A1, B, C, D, BE, CE
Szkolenia okresowe
Kwalifikacja wstępna
www.start-naukajazdy.pl
13 46 45 608, 608 383 081, 601 926 999

Wyższa Szkoła Sanocka w Sanoku
(o uprawnieniach publicznych)
nkjo.sanok@interia.pl, www.nkjo.sanok.pl
Tel/fax 13 46 488 45, Tel. 603 860 187
38-500 Sanok, ul. Głogowa 1
prowadzi
STUDIA LICENCJACKIE
(stacjonarne i niestacjonarne)
KIERUNEK EUROPEISTYKA
Nabór trwa do 24 września 2012 r.

KARO Żaluzje
– Plisy – Rolety
Jagiellońska 48, Kościuszki 37 (nad Janki)
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

MODUŁ FILIGRAN
KOSZTUJE
TYLKO 20 ZŁ

OKNA I DRZWI
Z PVC I AL
Okno typowe
1500x1500 mm, PVC białe,
profil 5-komorowy
430 zł netto
Producent MULTI s.j.
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

ŚWIAT MEBLI
meble tapicerowane
i pokojowe
szafy – zabudowy wnęk
Tniemy ceny
– kuchnie od
699 zł za 1mb
www.swiatmeblisanok.pl
ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40
38-500 SANOK
TEL: 660 683 014, 13-464-06-91

Centrum
szkolenia
kierowców
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu: 6 tygodni
Termin zapłaty: 6 miesięcy
Zapisy w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00
Szkolimy grupowo
i indywidualnie,
przed i po południu.
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
(I piętro)
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

REKLAMA
GFX
PLANSZE REKLAMOWE
LITERY PRZESTRZENNE
BANERY, ULOTKI
KASETONY ŚWIETLNE
STRONY INTERNETOWE
WWW.GFXSTUDIO.PL

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiarów-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

GARAŻE
„DAR MET”
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE
RÓŻNE WYMIARY

Maxmur
nagrobki, granity, marmury,
podłogi, parapety
Szybkie terminy
realizacji zleceń
Nagrobki już od 1950 zł!
tel. 601 431 660
www.maxmur.pl
Sanok, ul. Krakowska (obok zsi kornia onegd)

WIOSENNA PROMOCJA REKLAMOWA!

Mamy dobre wiadomości dla właścicieli zakładów gastronomicznych, tych małych i dużych, od snack-barów, przez pizzerie, po restauracje. Uruchamiamy dla Was **WIOSENNA PROMOCJĘ REKLAMOWĄ**, z której będziecie mogli korzystać do końca wiosny, czyli 21 czerwca, a więc przez najbliższe dziesięć numerów „TS”.

Do rzeczy! Proponujemy Wam po bardzo atrakcyjnych cenach naszą, jakże cenną, powierzchnię reklamową. W dwóch wariantach: pierwszy - 12 modułów (1/4 części strony) na redakcyjnej stronie za jedyne **250 złotych!** (prawda, że to prawie za darmo?) i drugi mniejszy - 6 modułów za **125 złotych!** (jeszcze taniej!).

Powierznię tę możecie wykorzystać zgodnie z Waszym życzeniem. Możecie na niej zareklamować wszystko to, z czego Wasz lokal sypie, co w nim najlepsze, podać jego nazwę, adres, telefon, godziny otwarcia itd. itp. Możecie podać wyroby, z których sypie, albo powinien sypać, ich atrakcyjne ceny.

Część tej powierzchni możecie przeznaczyć na zamieszczenie fotografii z dowolnym obrazkiem. Wszystko w Waszych rękach! My możemy Wam w tym pomóc: w przygotowaniu graficznym, jak też w wykonaniu zdjęć.

A zatem czekamy na zgłoszenia i propozycje.

Dzwońcie pod numer 13 464 02 21, lub
piszcie na adres: tygodniksanocki@wp.pl
z zaznaczeniem: „promocja wiosenna”.
Liczba reklam ograniczona objętością strony.

Już dzwońcie i piszcie!
A przekonacie się jaka jest siła
naszej reklamy!

KPM SERWIS
Konrad Młczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodziwa 5 zł/litr
Sanok, ul. Karzaka 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

LOMBARD
• POŻYCZKI
POD ZASTAW
• SKUP ZŁOTA
Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(przy Hali Targowej – II piętro)
tel. 13-464-30-61

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
SANOK, UL. WITOSA 76
tel. 13-464-00-69,
609 999 268
www.sancar.pl
PŁACIMY NAJWIĘCEJ!!!

visualmedia
promocja 2/2012
zamów 1000 wizytówek LUX,
50 długopisów Ocean
z Twoim logo GRATIS!
Sprawdź!
tel. 510 248 147
www.visualmedia.info.pl

Organizacja imprez
okolicznościowych
www.villaodm.julii.pl
www.restauracjakallisto.pl
tel. 13-46-300-01

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Sanoka
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Olchowce m. Sanoka, o nazwie „Kosynierów - II”.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) oraz uchwały nr XII/92/11 Rady Miasta Sanoka z dnia 21 lipca 2011 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Olchowce m. Sanoka, o nazwie „Kosynierów - II” w granicach określonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 7.05.2012 r. do 28.05.2012 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 54, w godzinach od 8:00 do 14:00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w **dniu 18.05.2012 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 64 (sala herbowa) o godzinie 12:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 11.06.2012 r.**

Ponadto na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- ww. projektem planu,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym,
- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu planu.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 11.06.2012 r.**, na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka (na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1), w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

ZARZĄD POWIATU W SANOKU
informuje,
że w okresie **od 27 kwietnia 2012 r. do 18 maja 2012 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i w siedzibie Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, wywieszono wykaz nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Wykaz obejmuje nieruchomość Powiatu Sanockiego, położoną w Sanoku obr. Śródmieście, oznaczoną w rejestrze ewidencji gruntów działką Nr 1108 o pow. 0,0972 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Sanoku prowadzona jest księga wieczysta KW Nr KS1S/00065100/4. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie – nr tel. 13-465-76-12.

Burmistrz
Miasta Sanoka
informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony Wykaz nr 1/12 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę. Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni tj. **od dnia 27 kwietnia 2012 r. do 18 maja 2012 r.**

WÓJT GMINY BUKOWSKO
informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Bukowsku wywieszono na okres 21 dni wykaz do wydzierżawienia na okres 5 lat w trybie bezprzetargowym działki rolne 453, 455 w Zboiskach z ograniczeniem dla mieszkańców Zboisk, działki nr 138,139,156 w Dudyńcach, z ograniczeniem dla mieszkańców Dudyńce. Wykaz umieszczony jest również na stronie internetowej urzędu www.bukowsko.pl Szczegółowe informacje o lokalach będących przedmiotem wykazu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bukowsko telefon 13 467 40 33 wew. 33 lub 34, e-mail: sekretariat@bukowsko.pl

WÓJT GMINY BUKOWSKO
ogłasza publiczny przetarg nieograniczony – licytację ustną który odbędzie się w dniu **10 maja 2012 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Gminy w Bukowsku woj. Podkarpackie, sala nr 9 – parter, na wynajem lokalu użytkowego (zakład fryzjerski) w Bukowsku o pow. 15 m² usytuowany w domu ludowym w Bukowsku I piętro. **Cena wywoławcza wynosi 312.25 zł. brutto Wysokość wadium 60,00 zł.** Termin wpłaty wadium upływa o godz. 9:30 z dniem 10 maja 2012 r.– płatne na konto Urzędu Gminy Bukowsko Nr 36 864200022001000046620001 Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku. Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej www.bukowsko.pl. Szczegółowe informacje: Urząd Gminy Bukowsko telefon 13 467 40 15, wew. 33 lub 34, e-mail: sekretariat@bukowsko.pl

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka, w zakresie obszaru nr 14.

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka w zakresie obszaru nr 14, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w granicach określonych na załączniku graficznym do uchwały nr IX/73/11 Rady Miasta Sanoka z dnia 16 czerwca 2011 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia III zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” miasta Sanoka w dniach od 7.05.2012 r. do 28.05.2012 r., w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 54, w godzinach od 8:00 do 14:00, wraz z publikacją na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18.05.2012 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 64 (sala herbowa) o godzinie 13:00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany studium.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18.06.2012 r.

Ponadto na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu zmiany studium do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- ww. projektem zmiany studium,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym,
- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu zmiany studium.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 18.06.2012 r., na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka (na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1), w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Posada m. Sanoka, o nazwie „Stróżowska - I”.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) oraz uchwały nr XXVII/198/08 Rady Miasta Sanoka z dnia 15 maja 2008r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Posada m. Sanoka, o nazwie „Stróżowska - I” w granicach określonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 7.05.2012 r. do 28.05.2012 r., w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 54, w godzinach od 8:00 do 14:00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 18.05.2012 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 64 (sala herbowa) o godzinie 11:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11.06.2012 r.

Ponadto na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- ww. projektem planu,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym,
- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu planu.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 11.06.2012 r., na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka (na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1), w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

WÓJT GMINY KOMAŃCZA OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717), art. 39 ustawy z dnia 3 października o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008.199.1227) a także uchwały Nr XIII/48/11 Rady Gminy Komańcza z dnia 28 czerwca 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Terenów Złóża Piaskowców Cergowskich Komańcza-Jawornik Gmina Komańcza Województwo Podkarpackie, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów:

1. MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW ZŁOŻA PIASKOWCÓW CERGOWSKICH KOMAŃCZA-JAWORNIK GMINA KOMAŃCZA WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

2. PROGNOZY ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO USTALEŃ MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW ZŁOŻA PIASKOWCÓW CERGOWSKICH KOMAŃCZA-JAWORNIK GMINA KOMAŃCZA WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE w dniach od 7 do 31 maja 2012 r. w siedzibie Urzędu Gminy Komańcza, 38-543 Komańcza 166, w godzinach od 8 do 14.

Projekt MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW ZŁOŻA PIASKOWCÓW CERGOWSKICH KOMAŃCZA-JAWORNIK GMINA KOMAŃCZA WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE obejmuje obszary o powierzchni około 41 ha, położone w miejscowościach Komańcza, Jawornik i Prełuki Gmina Komańcza po zachodniej stronie drogi wojewódzkiej Zagórz-Komańcza.

Publiczna dyskusja nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się dnia 24 maja 2012 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Komańcza.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi na piśmie należy składać do Wójta Gminy Komańcza, 38-543 Komańcza 166, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu oraz oznaczenia nieruchomości, na aktualnej kopii mapy ewidencji gruntów, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 czerwca 2012 r.

WÓJT GMINY KOMAŃCZA OGŁOSZENIE

Na podstawie Zarządzenia Nr 13/2012 z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie ustalenia minimalnych stawek czynszu najmu i dzierżawy nieruchomości stanowiących własność Gminy Komańcza, Regulaminu przeprowadzania przetargu ustnego na dzierżawę, najem nieruchomości będących własnością Gminy Komańcza, oraz art. 25 i art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. z 2004 r. Dz.U. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) Wójt Gminy Komańcza ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości gminnych:

Lp.	Oznaczenie ----- Nr Nr KW działki	Pow. Działki w ha	Położenie Działki	Wysokość czynszu wywoławczego za użytkowanie gruntów na cele: ----- rolne w zł	Wysokość wadum w zł	Data i godz. Przetargu
1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
1.	53778 17/2	96,1700 w tym, co najmniej 5,88 ha Ls i 3,34 ha Lz-Ps	Jawornik: - od strony Czystogarbu - wzdł. pot. Jaworniczek - od strony Czystogarbu	53 289,00 18 079,20	5 329,00 1 808,00	15.05.2012 r. g. 9:00 15.05.2012 r. g. 9:20
2.	53778 23/1	29,1600	Radoszyce:	3 124,80	313,00	15.05.2012 r. g. 9:40
3.	53778 25	6,3700- w tym, co najmniej 1,33 ha Lz	Turzańsk:			
1.	63880 415/8	11,1825	- w strefie wysypiska	6 933,15	693,00	15.05.2012 r. g. 10:00
1.	53779 408/8	121,6700- w tym, co najmniej 48,0100 ha Lz i 2,380 Ls	- dawny wypas owiec	44 193,60	4 420,00	15.05.2012 r. g. 10:20

Wyżej wymienione działki były wykazane do dzierżawy w dniach od 02.04.2012 r. do 23.04.2012 r.

Okres dzierżawy wynosi 5 lat.

Warunki przetargu:

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które nie zalegają z opłatami za dzierżawę gruntów mienia komunalnego Gminy Komańcza.

Przetarg odbędzie się w terminie podanym w tabeli, w Urzędzie Gminy Komańcza – sala nr 2.

Wadium w wysokości podanej w tabeli, należy wpłacić najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem w kasie Urzędu Gminy Komańcza lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku nr 39 8642 0002 2001 0000 5669 0002 .

Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg będzie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, a w przypadku uchylenia się tej osoby od zawarcia umowy dzierżawnej – wadium przepada na rzecz wydzierżawiającego.

Wadium zwraca się po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni osobom, które go nie wygrały.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej czynszu wywoławczego.

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % czynszu wywoławczego, z zaokrągleniem do pełnych złotych.

Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Wójta Gminy Komańcza.

Skarga w wyżej wymienionej sprawie może być wniesiona przez uczestnika przetargu w ciągu 7 dni od chwili ogłoszenia wyniku przetargu. W przypadku uznania skargi za zasadną Wójt Gminy Komańcza może nakazać powtórzenie czynności przetargowych albo unieważnić przetarg.

Szczegółowe informacje na temat dzierżawy można uzyskać w Urzędzie Gminy w Komańczy – pokój nr 17, tel.13 467-70-18 lub 13 467-70-35 wew. 36, a ogłoszenie na str. internetowej www.komancza.pl (zakładka bjp/aktualności).

Niedźwiadki znów mistrzowskie!

KRÓTKA PIŁKA

Co za sezon! Po seniorach i oldbojach także Niedźwiadki zdobyły tytuł najlepszej drużyny w kraju, wygrywając Ogólnopolski Turniej Mini-Hokeja w Łodzi. I to drugi raz z rzędu, bo ubiegłoroczny sukces rocznika 2002 i młodszy powtórzony został w kategorii 2001/02.

Trener Tibor Pomietlov wystawił dwie drużyny, dzieląc je rocznikami. Starsza była jednym z faworytów, tymczasem po ciężkiej podróży rywalizację rozpoczęła od porażek z Toruniem i Tychami oraz minimalnego zwycięstwa nad UHKS Mazowsze. Dopiero w ostatnim grupowym meczu weszła na właściwe obroty, gromiąc Bytom. Dla odmiany drugi zespół zmagania eliminacyjne zakończył bez porażki. Obie ekipy Niedźwiadków zajęły 2. miejsca w grupach, co dało im awans do fazy finałowej.

Decydujące zmagania ruszyły jeszcze tego samego dnia. Niedźwiadki I najpierw dwucyfrowo pogoniły Sosnowiec, potem zrewanżowały się Tychom za wcześniejszą porażkę. Natomiast Niedźwiadki II rozegrały aż 3 mecze, tylko w pierwszym starciu z Bytomiem zdobywając punkt z gry. Znacznie lepiej szło im



Obie drużyny Niedźwiadków pięknie walczyły, a starsza (dolny rząd) zdobyła złoty medal!

strzelanie rzutów karnych – 2 zwycięstwa i remis. Ciężki pierwszy dzień turnieju mocno odbił się na drugiej drużynie, bo nazajutrz przegrała wszystkie mecze, ostatecznie zajmując 8. miejsce w stawce 15 ekip.

Jeżeli zaś chodzi o drugi dzień w wykonaniu Niedźwiadków I, to znów kiepsko zaczęły, by następnie popisać się kapitalnym wręcz finiszem. Porażka z Tychami tak podrażniła ambicję młodych hokeistów, że wysoko

wygrali 5 pozostałych pojedynków, w tym dwa w dwucyfrowych rozmiarach, m.in. z Podhalem Nowy Targ. Pokonać „Szarotki” 10-0 – bezcenne! Ostatecznie Niedźwiadki I w bezapelacyjny sposób wywalczyły złoty medal, z kapitalnym bilansem bramek (+46) i przewagą aż 5,5 pkt nad 2. w tabeli Oliwią Gdańsk.

– Jechaliśmy na turniej walczyć o kolejne złoto, a plan minimum zakładał miejsce na podium. Obydwa dni kiepsko zaczy-

naliśmy, ale finisz w wykonaniu chłopaków był wręcz znakomity. Doceniali to kibice i przedstawiciele innych drużyn, uzupełniając naszą grę. Bo jak tu się nie zachwycać akcjami, gdy tak młodzi zawodnicy „rozklepują” rywali, niemal wjeżdżając z krążkiem do pustej bramki. Wielkie brawa dla chłopaków z obydwu drużyn, także za to, że gorąco dopingowali się nawzajem – powiedział Tomasz Florczak, prezes Niedźwiadków.

Wyniki pierwszej drużyny:

Grupa eliminacyjna: 3-4 (Karne 6:3) z Sokolami Toruń, 3-4 (1:4) z MOSM Tychy, 3-2 (6:1) z UHKS Mazowsze, 7-1 (2:0) z MOSM Bytom 2001. **Grupa finałowa:** 12-2 (4:0) z Zagłębiem Sosnowiec, 5-3 (5:3) z MOSM Tychy, 2-4 (3:2) z Sokolami Toruń, 6-0 (2:1) z ŁKH Łódź, 8-1 (4:1) z Niedźwiadki II, 10-0 (5:1) z MOSM Bytom, 4-1 (4:2) z Oliwią Gdańsk, 10-0 (4:2) z Podhalem Nowy Targ.

Skład: Mateusz Buczek, Tymoteusz Glazer, Sebastian Kwiatkowski (najskuteczniejszy zawodnik drużyny), Mateusz Rogos, Adrian Frankiewicz, Szymon Dobosz, Krzysztof Bukowski, Luis Miccoli, Sebastian Bar, Maciej Witan, Damian Ginda, Wiktor Dżugan, Karol Biłas.

Wyniki drugiej drużyny:

Grupa eliminacyjna: 1-1 (1:3) z HUKS Warszawa, 1-1 (5:0) z Niedźwiadki II, 3-0 (2:0) z Koziółkami Poznań, 2-1 (4:1) z MOSM Bytom 2002. **Grupa finałowa:** 0-0 (4-1) z MOSM Bytom 2002, 1-6 (3:2) z Oliwią Gdańsk, 2-5 (4:4) z Podhalem Nowy Targ, 0-2 (0:6) z Zagłębiem Sosnowiec, 0-1 (2:2) z MOSM Tychy, 1-8 (1:4) z Niedźwiadkami I, 0-3 (1:2) z Sokolami Toruń, 0-1 (2:1) z ŁKH Łódź.

Najlepsi akademicy!

Drużyna Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zdobyła złoty medal Akademickich Mistrzostw Podkarpacia w Unihokeju. Najwszechstronniejszym zawodnikiem turnieju jak przed rokiem wybrany został Michał Ambicki.

W poprzedniej edycji studenckich zmaganiach zawodnicy PWSZ wywalczyli srebro, więc teraz celem musiała być walka o tytuł. Z takim też postanowieniem jechali na turniej do Kielnarowej. Potwierdzili je już w grupie eliminacyjnej, efektywnymi zwycięstwami 12-1 nad Kolegium Nauczycielskim z Tarnobrzega i 5-0 nad Uniwersytetem Rzeszowskim. Znacznie trudniej było w grupie finałowej. Nasz zespół rozpoczął od remisu 1-1 z Politechniką Rzeszowską, ale w decydującym po-

jedyńku pokonał 2-1 PWSZ Krosno, sięgając po końcowy triumf.

Sukces sportowców doceniły władze PWSZ, zapraszając ich na okolicznościowe spotkanie. Zawodnicy przekazali prorektor

Dario piąte

Sanocka Liga Unihokeja zakończyła sezon. W ostatnim meczu Dario Futbol wygrało z El-Budem, zajmując 5. miejsce.

Początek trzeciego starcia tych drużyn był świetny w wyko-

Elźbiecie Ciporze dwa puchary, także ten za 2. miejsce w Sanockiej Lidze Unihokeja. – Zostaną one wyeksponowane w widocznych miejscach i będziemy się nimi szczylić podczas przyjmowania wizyt na uczelni – zapewniła pani prorektor. Natomiast trenerka Małgorzata Baran wyraziła nadzieję, że kiedyś akademickie mistrzostwa zorganizowane zostaną w sali sportowej PWSZ, której budowa ma ruszyć jeszcze w tym roku.

naniu „Dariuszów”, którzy szybko objęli wysokie prowadzenie, m.in. po trzech golach Konrada Filipka. Potem „Budowlanicy” ruszyli w pościg, hat-tricka ustrzelił Damian Hydzyk, ale na wyrównanie nie wystarczyło czasu. Ostatecznie Dario wygrało 6-5.

„Czwórka” na fali

Ostatnie dni w sporcie szkolnym stały pod znakiem dobrych występów Szkoły Podstawowej nr 4. Przelajowcy zdobyli wicemistrzostwo województwa, siatkarze wygrali zawody rejonowe, a unihokeiści przedostatni turniej ligi miejskiej.

Finał wojewódzki sztafetowych biegów przelajowych odbył się w Kolbuszowej. Drużyna „Czwórki”, prowadzona przez Bartłomieja Gregę, ustąpiła tylko zawodnikom SP2 Przeworsk, pokonując za to kilka faworyzowanych ekip. Na 11. pozycji uplasowała się nasza „Jedynka”. W rywalizacji dziewcząt reprezentowały nas lekkoatletki SP4, którym przypadła 6. lokata.



Srebrna drużyna SP4. Od lewej: Bartłomiej Grega, Miłosz Ingot, Kacper Wojciechowski, Bartłomiej Milczanowski, Norbert Solecki, Marcin Stefański, Jakub Bukowski, Maciej Herman, Jakub Kostka, Adam Tomza, Mateusz Bury, Adrian Bieniek.

Zwycięstwo w zawodach rejonowych siatkarze „Czwórki” odnieśli we własnej hali, wygrywając wszystkie mecze i to bez straty seta. Miejsce 2. zajęła SP1 Przysietnica, 3. SP Lesko, 4. SP1 Ustrzyki Dolne. Dwie najlepsze drużyny uzyskały awans do półfinałów wojewódzkich. Opiekunem ekipy gospodarzy był Robert Ćwikła.

Lesko – Przysietnica 0:2, SP4 – Ustrzyki 2:0, Przysietnica – SP4 0:2, Lesko – Ustrzyki 2:0, Przysietnica – Ustrzyki 2:0, Lesko – SP4 0:2.

Przedostatni turniej ligi unihokeja rozegrano w SP2. Zespół SP4 znów był najlepszy i to mimo porażki po karnych z SP3. W kluczowym meczu pokonał „Szóstkę”, której na osłodę pozostał kolejny tytuł króla strzelców dla Konrada Filipka (20 goli). Miejsce 3. ponownie zajęła SP1, pieczętując taką lokatę w klasyfikacji łącznej. Walka o końcowy triumf rozstrzygnęła się wczoraj, podczas finałowego turnieju w „Jedynce” (już po oddaniu gazety do druku). Szczegóły w następnym numerze.

SP2 – SP3 0-1, SP6 – SP4 2-3, SP1 – SP2 2-1, SP6 – SP3 10-1, SP1 – SP4 0-3, SP6 – SP2 7-1, SP3 – SP1 2-5, SP4 – SP2 4-0, SP1 – SP6 2-5, SP4 – SP3 2-3 pkt.

„Plum” i do wody

Zawody Pływackie Nauczycieli „Plum” na stałe wchodzić do kalendarza lokalnych imprez sportowych. W ich trzeciej edycji uczestniczyło około 30-osobowa grupa „belfrów”.



Dobry start to podstawa

Impreza na basenie MOSiR-u rozpoczęła się od pokazu w wykonaniu najlepszej na Podkarpaciu drużyny ratowniczej, czyli rodzinnego klanu Babiarzów. Po tem przyszedł czas na nauczycielskie wyścigi. Indywidualne zwycięstwa odnieśli: Halina Sara-ma z G2, Joanna Fedak z SP3, Marta Tarnawczyk z ZS4, Joanna Warchoń-Zuchowska z G1, Anna Starościana z ZS Strachocina i Magdalena Janowska z II LO oraz Emil Kruczyk z ZS4, Robert Ćwikła z SP4, Janusz Gawlewicz i Rafał Dudek z ZS3, Adam Dmitrzak z G3, Maciej Kondykowski z G1 i Krzysztof Adamczyk z SOS-W.

Większe emocje towarzyszyły zmaganiom sztafetowym. Najpierw tradycyjny wyścig wygrała drużyna ZS3, potem rozegrano sztafetę z torem przeszkód. W tej konkurencji zwycięstwo odniósł zespół G1, miejsce 2. przypadło mieszanej ekipie z II LO, G3 i SP4, a 3. dla SOS-W.

– Pływanie jest sportem wymagającym dużego wysiłku, tym bardziej więc cieszymy się, że obok nauczycieli znanych już z poprzednich edycji pojawiły się też nowe twarze. Mam nadzieję, że za rok będzie ich jeszcze więcej – powiedziała Magdalena Ćwikła z G1, organizatorka zawodów „Plum”.

Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: **Stal SprintExpress Rzeszów – Stal Sanok 9-0 (6-0)**. Juniorzy młodszy: **Stal SprintExpress Rzeszów – Stal Sanok 3-0 (0-0)**. Trampkarze starsi: **Resovia Rzeszów – Geo-Eko Ekoball Sanok 4-1 (2-1)**; Zajdel (1). **Karpaty Krosno – Geo-Eko Ekoball Sanok 2-1 (0-1)**; Zajdel (25). Trampkarze młodszy: **Resovia Rzeszów – Geo-Eko Ekoball Sanok 3-1 (2-1)**; Gawle (17). **Karpaty Krosno – Geo-Eko Ekoball Sanok 2-1 (1-1)**; Mołczan (4). Młodzicy starsi: **Geo-Eko Ekoball Sanok – Karpaty Krosno 1-3 (0-2)**; Kopiec (45). Młodzicy młodszy: **Geo-Eko Ekoball Sanok – Karpaty Krosno 0-6 (0-2)**.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

WĘDKARSTWO

Splawikowy Puchar Warszawy, Kanat Żerański

Inauguracyjne zawody Grand Prix Polski. W składzie kadry okręgu krośnieńskiego tradycyjnie znalazła się Anna Rączka z koła nr 1, zajmując 13. miejsce w stawce ponad 30 kobiet. Pierwszego dnia przypadła jej 8. lokata w sektorze, drugiego zaś 5. Za każdym razem łowiła około 1,5 kilograma ryb, głównie drobnych krąpi i leszczy. – Mój cel jest podobny jak w poprzednim sezonie – dostać się do kadry narodowej. Mam nadzieję, że tym razem już się uda. Aby tak się stało, sezon muszę zakończyć w czołowej „ósemce” – powiedziała A. Rączka.

LEKKOATLETYKA

IV Bieg Wielkanocny – Wiosenny, Rzeszów

Wyścig na dystansie 5100 metrów z udziałem ponad 50 osób. Płaska trasa składała się z dwóch pętli, z licznymi i ostrymi zakrętami. Bardzo dobrze wypadli zawodnicy Sokoła – generalnie 3. był Damian Dziewiński (czas 16.49), a 5. Dawid Adamski (17.25). Temu drugiemu przypadło też zwycięstwo w kategorii 16-19 lat. Ponadto 10. miejsce zajął Grzegorz Fedak (2. w kat. 30-39 lat), a 26. debiutant Dawid Szuba (4. w kat. 16/19 lat), trenujący pod okiem Dzięwińskiego.

BOKS

Gala regionalna, Zaklików

Zawody pod Stalową Wolą okazały się udane dla dwóch pięściarzy Ringu. Efektywnie wypadł zwłaszcza Stanisław Gibadło, który w kategorii do 75 kg młodzieżowców nie dał szans zawodnikowi Boksu Lublin, kończąc walkę przez RSC. W pierwszej rundzie rywal był liczony po ciosie na głowę, a w drugiej otrzymał mocne uderzenie na tułów, po którym nie był w stanie kontynuować pojedynku. Wygrał też kadet Mateusz Krawiec (48 kg), jednogłośnie pokonując reprezentanta MKS III LO Chełm.

SZACHY

II Turniej Rodzinny, Sanok

Kolejne zawody dla drużyn o najbliższym stopniu pokrewieństwa (rodzeństwa, rodzice z dziećmi, dziadkowie z wnukami). Starowały 22 duety z Sanoka, Przemysła, Brzozowa i Rymanowa. Impreza zorganizowana przez Stowarzyszenie Sympatyków i Przyjaciół Szkoły Podstawowej nr 1 trwała blisko 6 godzin, a każdy rozegrał 9 partii. Zwyciężyli Marek i Aleksander Materniakowie (16,5 pkt), wyprzedzając Dawida i Patryka Wojtowiczów (14,5) oraz Piotra i Pawła Fałatowiczów (11). Indywidualnie wszystkie pojedynki wygrał Karol Zajac, a kolejne miejsca zajęli D. Wojtowicz i M. Materniak (po 8,5).

TSV z Norwegami

Siatkarze TSV Mansard zmierzają się w sobotę z akademicką reprezentacją Norwegii.

W ramach przygotowań do międzynarodowych zawodów uniwersyteckich norweska drużyna przyjechała na obóz do Kielnarowej. W sobotę zjawi się Sanoku, by zagrać sparing z naszym zespołem, w którym testowanych będzie kilku nowych zawodników.

Mecz odbędzie się w Zespole Szkół nr 3. Początek o godz. 16.30, wstęp wolny.

MILAN STASZ trenerem mistrza Polski na 99 procent!

51-letni szkoleniowiec ze Słowacji MILAN STASZ będzie trenerem drużyny mistrza Polski CIARKO PBS BANK KH SANOK. – Warunki kontraktu uzgodniliśmy, życzeniem trenera było jednak przetłumaczenie dokumentu na język słowacki, zanim dojdzie do oficjalnego jego podpisania. Uczynimy to w najbliższych dniach – mówi Piotr Krysiak, prezes spółki Ciarko PBS Bank KH. Asystentem Milana Stasza będzie MARCIN ĆWIKŁA, postać doskonale znana w sanockim hokeju na lodzie.



Słowak Milan Stasz grał kiedyś w reprezentacji Czechosłowacji. Czy podniesie poziom naszych reprezentantów, aby Polska nie przegrywała z Koreą?

Milan Stasz pochodzi z Preszowa, z hokejem związany jest od dziecka. Jako zawodnik występował w reprezentacji Czechosłowacji. Grał w ZPA Preszów, Dukli Trenczyn, w HC Koszyce. Pracę trenerską rozpoczął w Tre-

biszowie, po czym wyjechał do Budapesztu. Po powrocie na dłużej związał się z Koszycami, gdzie prowadził drużyny juniorów, był także asystentem trenera I drużyny HC Koszyce. W latach 2003-2008 prowadził reprezentację Słowacji do lat 16, 17 i 18. Następnie rozpoczął pracę w Bańskiej Bystrzycy, prowadząc I zespół HC Bańska Bystrzyca, z którą w sezonie 2010/2011

zdołał brązowy medal. W ostatnim sezonie jego zespół zajął w Tip-sport Extralidze 8 miejsce.

– Dlaczego Milan Stasz? Bo jest powszechnie znanym i szanowanym na Słowacji szkoleniowcem. Tak wynika z wielu

zebranych opinii i z cech charakteru, jakie posiada. Dał mi się poznać jak człowiek spokojny i opanowany, a równocześnie bardzo stanowczy i konkretny. Od zawodników wymaga solidnej, rzetelnej pracy i dotyczy to wszystkich, bez wyjątku. Ceni w drużynie młodzieżową fantazję i doświadczenie. Jest w Słowacji dobrze znany jako wychowawca wielu młodych zawodników, którzy później robili duże sportowe kariery. Już przy pierwszej naszej rozmowie pytał mnie o zaplecze młodzieżowe – charakteryzuje postać nowego trenera prezes Piotr Krysiak. Dodaje przy tym, że kontrakt, który w najbliższych dniach zostanie podpisany, dotyczy okresu dwóch lat.

Asystentem trenera Milana Stasza będzie Marcin Ćwikła. Jest osobą bardzo znaną w sanockim



Jeśli Marcin Ćwikła będzie takim trenerem jak był zawodnikiem, jego wybór na asystenta Milana Stasza może okazać się świetnym posunięciem.

hokeju, jednym z najlepszych zawodników w jego 54-letniej historii, a przy tym jego wychowankiem. Ma 38 lat. Hokej jest jego pasją i życiem, oddany mu jest bezgranicznie. – Uznaliśmy, że będzie najlepszym wyborem na tę funkcję i w pełni zasługuje na to, aby przy dobrym, doświadczonym szkoleniowcu, doskonalił swoje umiejętności – mówi Piotr Krysiak.

Trenerem bramkarzy nadal będzie Marek Mily, a kierownikiem drużyny Jerzy Hućko. **emes**

Na lodzie „Orły” zawiodły, nie zawiódł Sanok

Sześć „Orłów” zdobyli sanocznicy w III edycji Plebiscytu „Hokejowe Orły”. Ceremonia wręczenia nagród odbyła się w piątek wieczór (20.04) w Hotelu „Krynica”.

W III edycji Plebiscytu polscy kibice oddali blisko 50 tysięcy głosów za pomocą ankiety umieszczonej na stronie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. W głosowaniu znakomicie wypadł Sanok, zgarniając większość (6) tytułów, w tym dwa zespołowe i cztery indywidualne. Oto one:

Miasto żyjące hokejem: Sanok

Drużyna sezonu: Ciarko PBS Bank KH Sanok

Działacz sezonu: Ryszard Ziarko i Lesław Wojtas (Ciarko PBS Bank KH Sanok)

Trener sezonu: Marek Ziętara (Ciarko PBS Bank KH Sanok)

Zagraniczny zawodnik sezonu: Martin Vozdecky (Ciarko PBS Bank KH Sanok)

Odkrycie sezonu (seniorzy): Marek Strzyżowski (Ciarko PBS Bank KH Sanok)

Hokejowe Orły wręczono także w innych kategoriach.

wadził „biało-czerwonych” do największego zwycięstwa w historii, 6:4 nad Związkiem Radzieckim na MŚ 1976 w Katowicach.

Po uroczystości wręczenia „Orłów”, zapytaliśmy niektórych laureatów o wrażenia. Oto one:

Lesław Wojtas, przewodniczący rady nadzorczej spółki Ciarko PBS Bank KH Sanok: – Nie mam zamiaru ukrywać satysfakcji, zwłaszcza, że udało się nam zrobić kilka rzeczy, które tak pięknie zaowocowały sukcesami. Postaramy się, aby nie były one jednorazowym incydentem.

Wojciech Blecharczyk, burmistrz miasta Sanoka: – Miano „miasta najmniej żyjącego hokejem” jest dla mnie, a myślę, że też dla wielu sanoczan, powodem do dumy. Bo to jest ocena nie tyle sukcesów drużyny, ale klimatu, jaki tysiące mieszkańców tworzy wokół tej dyscypliny sportu. Można powiedzieć, że tegorocz-



Wśród plebiscytowych „Orłów” najliczniejsza była ekipa sanocka. Na zdj. m. in. Lesław Wojtas (1 z lewej), Piotr Krysiak (obok), a z drugiej strony: Wojciech Pajestka (jako przedstawiciel miasta) i Maciej Bilański (w zastępstwie Ryszarda Ziarko). Tak trzymać!

Zawodnik sezonu w opinii kibiców: Mikołaj Łopuski

Zawodnik sezonu w opinii graczy PLH: Leszek Laszkiewicz

Dziennikarz hokejowy: Stanisław Snopek (TVP Sport)

Sędzia sezonu: Paweł Meszyński (Warszawa)

Hokejowy Super Orzeł: Józef Kurek (2-krotny olimpijczyk, trener reprezentacji Polski, który popro-

nie osiągnięcia naszych hokeistów w postaci tytułu mistrza Polski i zdobytego Pucharu Polski, wraz z atmosferą, jaka wytworzyła się wokół hokeja, czyni Sanok stolicą polskiego hokeja na lodzie. Oby pozostawał nią jak najdłużej.

Gratulujemy wszystkim sanockim „Orłom” zdobytych „Orłów”, niech nigdy nie wylecą z Sanoka „wróblami”. **emes**

Remis z dużym niedosytem

STAL INSTAL-BUD SANOK – KARPATY KROSNO 1-1 (1-0)

1-0 Mrocza (4, bezpośrednio z rzutu rożnego), 1-1 Buczek (48, w sytuacji sam na sam z bramkarzem)

STAL: Ciołek – Tabisz, Węgrzyn, Łuczka, Sumara (83. Kokoć) – Daniel Niemczyk, Damian Niemczyk, Mrocza (68. Faka), Kuzicki (71. Lorenc) – D. Kurowski, Sieradzki (62. Sobolak).

Nasi piłkarze nadal nie przegrywają z Karpatami, ale tym razem zabrakło tak potrzebnego kompletu punktów. Cztery dni po zwycięstwie pucharowym liczyliśmy na ligowe, tymczasem stanęło na remisie. Byłoby jednak inaczej, gdyby sędzia uznał choć jedną z dwóch bramek Dariusza Kurowskiego.

Zaczął się fantastycznie – już w 4. min Paweł Mrocza zaliczył debiutanckie trafienie dla Stali, wręczając piłkę bezpośrednio z kornera! Potem przez prawie pół godziny kibice oglądali zażartą walkę, przerwana dopiero uderzeniem Pawła Sedlaczka i ładną obroną Sebastiana Ciołka. To był dla stalowców sygnał, że trzeba wziąć się do roboty. W 35. min po dalekim strzale piłkę przejął D. Kurowski, posyłając ją do siatki, ale sędzia boczny podniósł chorągiewkę. Nasi zawodnicy nawet nie protestowali, tymczasem nagranie video na portalu esanok.pl przekonuje, że spalonego nie było! Kolejne próby gospodarzy miały cel. Szkoda zwłaszcza okazji Piotra Łuczki, który wyskoczył do dobrej centry, główkując jednak mało precyzyjnie, jakby bez wiary.

Druga połowa miała podobny początek jak pierwsza, ale tym razem szybkiego gola zdobyli goście. Bartłomiej Buczek wyszedł do prostopadłego podania



Dariusz Kurowski (po prawej) strzelił dwa gole, z których przynajmniej jeden powinien być uznany.

i po minięciu Ciołka doprowadził do wyrównania (mam wrażenie, że gdyby któryś z obrońców zdecydował się na ofiarny wślizg, to mógłby wybić piłkę sprzed bramki). Chwilę później drugi raz do siatki trafił młodszy z braci Kurowskich, tym razem ładną główką, jednak arbiter znów gola nie uznał, dopatrując się faulu.



MAREK WĘGRZYN (kapitan Stali): – Chcieliśmy powtórzyć wynik z Krosna, bo punkty są nam bardzo potrzebne. Karpaty zagrały dzisiaj nieco lepiej niż w środę. Szkoda, że przed przerwą nie udało nam się strzelić drugiego gola, bo mecz mógłby mieć inny przebieg. Bramkę straciliśmy po ewidentnym błędzie w obronie.

Rzeczywiście, nasz napastnik lekko odepchnął rywala, dlatego tym trudniej zrozumieć, dlaczego w końcówce meczu nie było reakcji na zapaśnicze chwyt przyjezd-

nych przy rzucie rożnym. Wcześniej zwycięstwo mógł zapewnić im Buczek, na nasze szczęście nie wykorzystał dobrej okazji.

Końcówka meczu była bardzo nerwowa i ostra – co chwilę ktoś leżał na murawie, dochodziło do przepychanek. Bardzo groźnie wyglądało starcie Mariusza Sumary z Pawłem Tomkiewiczem, po którym obaj z kontuzjami opuścili boisko. Nasz zawodnik ma kolano w gipsie i zapewne nie zagra przez kilka tygodni. Po meczu mocno utykał też Piotr Lorenc, któremu pogłębił się uraz, jakiego doznał w pucharowym meczu z Karpatami.

Po tym remisie Stal awansowała o jedno miejsce w tabeli, opuszczając strefę spadkową. W najbliższy weekend czeka ją wyjazdowy mecz ze Strumykiem Malawa, a w środę (godz. 16.30) podejmuje Siarkę Tarnobrzeg.

Bartosz Błażewicz

Najniższy wymiar kary

Stal II Agenda 2000 Sanok – LKS Piszowice 3-2 (1-0)
Bramki: Faka 2 (4, 68), Sobolak (52) – Malik (49), Dereń (90+1).

Mecze drużyn Stali często mają podobny przebieg. Rezerwy też prowadziły od 4. min, by zaraz po przerwie stracić gola. Potem jednak podkręciły tempo, pokonując zawodników z Piszowic.

Pierwszego gola strzałem z ostrego kąta zdobył Mateusz Faka. Później stalowcy zmarnowali okazję do podwyższenia wyniku, co zemdliło się na początku drugiej połowy. Odpowiedź była szybka, po koronkowej akcji trafił Sebastian Sobolak. Kwadrans później Faka płasko uderzył z dystansu, a piłka skozłowała przed interweniującym bramkarzem. Gospodarze zaczęli grać z większą swobodą, były kolejne okazje, jednak brakowało wykończenia. A szkoda, bo wyższe zwycięstwo lepiej oddawałoby przebieg meczu. W ostatniej minucie LKS przeprowadził skuteczną kontrę, zmniejszając rozmiary porażki. **W czwartek (godz. 11) Stal II podejmuje Kotwicę Korczyna.**

NOWINY oceniły

Dziennikarze sportowi NOWIN ocenili występ sanockich hokeistów w Mistrzostwach Świata Dywizji I Gr. B w Krynicy. Nie była to najwyższa ocena.

Wśród tych, którzy zawiędli, znaleźli się: Tomasz Malasiński, Przemysław Odobny, Krzysztof Zapała i Krystian Dziubiński. Do grona zawodników, którzy nie zawiędli, zaliczyli dwóch pozostałych zawodników Ciarko PBS Bank KH Sanok: Marcina Kulusza i Pawła Dronię.

Oto krótkie uzasadnienia dokonanej oceny. Tomasz Malasiński nie zdobył ani jednej bramki, co nie wystawia mu dobrej cenzurki jako napastnikowi. Jego konto dodatkowo obciąża sytuacja z decydującego meczu z Koreą, kiedy to przy stanie 2-0 dla Polski, zmarnował doskonałą sytuację do podwyższenia prowadzenia. Przemysław Odobny w trzech meczach przepuścił cztery bramki, broniąc wiele trudnych strzałów, jednakże wśród tych czterech przepuszczonych (w tym trzy w meczu z Koreańczykami) były trzy, które powinien był obronić. Krzysztof Zapała być może

nie dostałby się na tę „czarną” listę, gdyby nie fatalny błąd, po którym Koreańczycy strzelili swoją pierwszą bramkę w meczu z Polską (na 2-1). Grę Krystiana Dziubińskiego NOWINY oceniły krótko: grał w kratkę!

Wśród tych, którzy nie zawiędli, na pierwszym miejscu znalazł się kapitan naszej reprezentacji Marcin Kulusz. Był czołową postacią biało-czerwonych, najskuteczniejszym napastnikiem naszej drużyny. Nie było dziełem przypadku, że został wybrany najlepszym napastnikiem turnieju w Krynicy. Podobał się Paweł Dronia.

Nie podejmujemy się oceniać ocen wystawionych przez NOWINY. Wiemy tylko jedno: byłyby one diametralnie inne, gdyby Polska pokonała Koreę i awansowała do wyższej grupy. A tak zaczęło się od zachwyty (mecz z Litwą, Rumunią i Holandią), a skończyło na tęgich batach (po meczu z Koreą). Ale czy mogło być inaczej? **emes**